SPIS TRESCI

pieśni religijnych przewożonych w jednym egzemplarzu przez granicę PRL i NRD oraz NRD i RFN przez obywatela niemieckiego Karla Lesmana i lipcu 1984r.

Pieśni niniejsze wywożone są celem ich wydania w formie śpiewnika w RFN. Podaje się tytuł pieśni oraz ilość zwrotek.

L.p.	Tytuł	Nr. pieśni	Ilość zwrotek
1.	Ach, któż może chwalić godnie	4	4
2.	Ach, Pasterzu	125	3
3.	Ach, potrzebuję Cię	154	5
4.	Albowiem tak Bóg	162	3
5.	Alleluja, chwalcie Pana	195	3
6.	Aż dotąd mnie prowadził Bóg	152	3
7.	Baranku Boży już w chwale	26	4
8.	Baranku Boży, któż obwieści	45	4
9.	Baranku, Ty niewinny	7	2
10.	Bez Boga w swych grzechach	196	4
11.	Błogie to, że przyjdziesz	73	3
12.	Boże, Ciebie wyznajemy	3	3
13.	Boże, któryś jest miłością	18	3
14.	Boże, Święty Ojcze	123	2
15.	Boży Synu obraz Ojca	32	3
16.	Bóg jest miłością	163	4
17.	Bóg wśród nas obecny	132	3
18.	Chce Bóg wszystkim ludziom	146	5
19.	Chcę pieśnią	77	3
20.	Chcę przebywać wciąż	211	4
21.	Chrystus Pan Swym zmartwychwstaniem	197	3

L.p.	Tytuł	Nr. pieśni	Ilość zwrotek
22.	Chwalimy Cię, bądź wywyższony	38	2
23.	Chwalimy Cię, Panie	1	4
24.	Cicho ufaj Panu stale	82	5
25.	Cierniową koronę	9	5
26.	Cokolwiek mam	219	4
27.	Cudną nowinę	180	3
28.	Czekamy, Boży Synu Cię	75	3
29.	Cześć, chwała, sława	23	3
30.	Czy Panu się oddałes	169	3
31.	Czytaj święte Słowo Boże	198	6
32.	Daj OjczeŁaskę	190	3
33.	Dlaczego w twym oku	191	3
34.	Do Twego stołu zaproszeni	24	2
35.	Duszo, niech cię ból nie trwoży	166	4
36.	Duszo, słuchaj	222	3
37.	Dzięki Ci, Baranku	113	3
38.	Dzięki Ojcze Twej miłości	20	2
39.	Dzięki, uwielbienie Jezu	193	3
40.	Gdy na ten świat	122	6
41.	Gdy serca wokół Cię	66	2
42.	Gdy własce Pan	118	4
43.	Gdzie dwóch lub trzech	101	3
44.	Gdzie można znaleźć	182	2
45.	Gdzież dusza ojczyznę	141	2
46.	Głoście radośnie	171	3
47.	I czemuż wciąż zwlekasz	173	4
48.		97	6

L.p.	Tytuł	Nr. pieśni	Ilość zwrotek
50.	Jakąż miłość oglądamy	58	4
51.	Jak błogo wiedzieć	94	3
52.	Jak mam, Boże	102	3
53.	Jako droga własność	68	3
54.	Jak słodko imię Jezus brzmi	145	4
55.	Jak szczęśliwy jestem	215	3
56.	Jak wielkim Zbawcą	29	3
57.	Jam stęskniony	160	4
58.	Ja ufam Panie Ci	69	3
59.	Jesteś Jezu Sam	203	4
60.	Jesteś mą radością	78	3
61.	Jesteśmy składać w stanie	155	4
62.	Jest zdrój	172	4
63.	Jezus grzesznych przyjąć chce	178	3
64.	Jezus lekarz nad lekarze	220	4
65.	Jezusowa silna dłoń	140	4
66.	Jezus stanął przed twym progiem	199	4
67.	Jezu, święty Panie	55	4
68.	Jezu, Zbawco, myśmy się	133	3
69.	Jezu życiem	111	3
70.	Jezu źródłem Tyś radości	79	2
71.	Kornie wysławiamy	48	4
72.	Krzyż i śmierć Baranku niosłeś	80	2
73.	Kto chce, przyjdź i bierz	185	4
74.	Kto Twą miłość	39	3
75.	Któż pojmie głębię	. 60	3
76.	Łaska naszego Chrystusa	104	1
77.	Ma Ojczyzna	71	6
78.	Maran ata	161	4

L.p.	Tytuł	Nr. pieśni	Ilość zwrotek
79.	Małe ptaszki	221	5
80.	Masz Jezusa	183	4
81.	Miłości Boże objawiony	30	4
82.	Miłujesz nas	40	4
83.	Modlitwy, Panie wysłuchujesz	57	3
84.	Mój Jezu, mój Pasterzu	108	3
85.	Mój Ojcze	70	4
86.	Mój Pasterzu, mój Obrońco	201	3
87.	My grzechów odpuszczenie	216	6
88.	My Ojcze Cię wielbimy	12	5
89.	Na Baranku dusze nasze	19	6
90.	Nade wszystko dla mnie	149	2
91.	Na Jezusa kto spojrzy	119	4
92.	Naszemu Ojcu	27	3
93.	Na wysokościach Bogu cześć	134	3
94.	Na ziemi tej	192	2
95.	Niechaj piękność Twa	202	3
96.	Niechaj w sercach	121	3
97.	Niech będzie z namiłaska	81	6
98.	Niech pozostanie z nami	106	5
99.	Niech w Twej świątyni	52	3
100.	Nie wystarczy wieczność	50	5
101.	Nie zaniechasz	86	4
102.	O, Baranku nasz	112	5
103.	O, Boże gdy my dosyć na łasce Twej	62	5
104.	O, Boże przyjm cześć	124	3
105.	Ocknijcie się uśpieni	200	3
106.	O, duszo pójdź	217	4
107.	O, dzięki Jezu	46	4

L.p.	Tytuł	nr. pieśni	nosc zwrotek
109.	Ojcze pełnią Tyś miłości	25	3
110.	Ojcze, sławe, dziękczynienie	51	3
111.	Ojcze, Ty jesteś	138	3
112.	O, Jezu nasz Baranku cny	11	2
113.	O, Jezu wieczne znalazłeś	114	3
114.	O, Panie Boże	107	4
115.	O, Panie Jezu Chryste	153	5
116.	O, Panie w jakąż głębię mąk	61	4
117.	O, szczęście niezmierne	37	4
118.	O, święta, błoga chwila	168	3
119.	O, to są wieczne zlitowania	175	3
120.	O, wzywaj mnie	208	4
121.	O, Zbawco wszechmogący	54	5
122.	Ożywcze źródło	116	3
123.	Panie, Ciebie otaczamy	17	1
124.	Panie, jak dobrze	115	4
125.	Panie, jesteś naszym życiem	34	4
126.	Panie Jezu, jak radośnie	95	3
127.	Panie Jezu, myśmy się	131	3
128.	Panie, miłość okazałeś	100	4
129.	Panie mój, Jezu mój	74	4
130.	Panie, słowo Twe	205	3
131.	Panie, tu zstąpiłeś	14	3
132.	Panie, Zbawco	151	2
133.	Panie, złaski i miłości	143	2
134.	Pan swoich w każdym kraju	65	3
135.	Pasterzu mój	128	7
136.	Pasterzu wierny	89	3
137.		87	4
138.		218	3
139.		135	3

L.p.	Tytuł	Nr.	Ilość
140.	Pójdź do Jezusa	pieśni	zwrotek
141.		176	3
		174	3
142.		194	3
143.	,	88	3
144.		103	4
145.	Jan Harris	209	3
146.	r - J	41	3
147.	, , , , , , , , , , , , , , , , , , , ,	15	4
148.	Przyjacielu, patrz jak marne	204	4
149.	Rzuć troski, zmartwienia	98	6
150.	Sercem i ustami swymi	28	2
15 ₁ .	Skałą wieczną	99	3
152.	Sława, chwała	6	1
153.	Sławimy Jezu	137	3
154.	Słowo Twe to duch i życie	67	2
155.	Słowo, Tyś jest od wieczności	8	2
156.	Słowo z ust Twych pochodzące	90	3
157.	Spełniło się	56	3
158.	Spójrzłaskawie	158	2
159.	Spójrz Ojcze nasz	72	4
160.	Spójrzmy wzwyż	76	3
161.	Swą owieczką	156	3
162.	Śpiesz-że, śpiesz-że	179	3
163.	Świat doczesny	83	5
164.	Święcie, harmonijnie	127	4
	<i>,</i>	127	
165.	Tak chętnie Jezus	167	3
166.	Tak długo, Panie	148	3
167.	Tam do domu	63	4

L.p.	1 ytui	pieśni	zwrotek
169.	Tę pewność mam	150	5
170.	To Jezus tylko	177	5
171.	Trwa jeszczełaska	187	5
171.	Tu w doświadczenia chwilach	157	2
172.	Tu zgromadzeni, Panie	142	2
174.	Twe imię, Jezu	5	4
175.	Twe słowo Prawdą jest	96	2
175. 176.	Twój stół wskazuje nam	21	4
170. 177.	Twój zbór świety	136	3
177.	Tylko Ciebie, Jezu	147	4
179.	Tyś Baranku Boży	44	4
180.	Tyś pomocą w życiu moim	186	3
180.	Tyś prawdziwym źródłem	84	3
182.	Tyś w moje usta	181	3
102.	- J J		
183.	Uderz w swoją harfę	129	3
184.		184	3
185.		214	4
186.		164	3
187.	4 //	188	4
188.	· · · · · · · · · · · · · · · · · ·	35	4
		207	2
189		206	
190	Wiecznie bądźże uwielbiony	33	
191	. Wielbimy Cię Baranku	31	
192	. Wielkie dzieło odkupienia	59	_
193	. Wielki Zbawco	117	
194	. W hołdzie kornym	144	_
195	. W Jezusa rękach jestem	207	7.0
196	. Wkrótce skończą się	213	
197	. Wnet Oblubieniec przyjdzie	210	
198	. Wnet się zakończą	64	1 3

L.p.	Tytuł	Nr.	Ilość
		pieśni	zwrotek
199.	W niebie ja własność mam	159	3
200.	Woła już Cię własność Twa	109	3
201.	Wolni od prac i znoju	91	4
202.	W świątynię wprowadziłeś nas	42	3
203.	W świątyni Twojej	2	3
204.	W Twej dłoni, Panie	139	3
205.	Wysławiam Cię	10	7
206.	Wywyższony Panie nasz	49	2
207.	Wznieś, Panie serca nasze	92	3
208.	Wznosimy Tobie, Jezu cześć	36	4
209.	Za Jezusem	212	3
210.	Za nas, Panie Jezu	110	3
211.	Zanieśmy Bogu dziękczynienie	13	3
212.	Za Ojczyzną zatęskniła	126	4
213.	Zaspokoić serc pragnienia	85	4
214.	Zbawco i Panie mój	165	3
215.	Zbawieni, dzieci Boże	189	3
216.	Zbawienne dzieło	93	3
217.	Zdrój wszelkiego Tyś wesela	130	3
218.	Z krzyża trysnął	170	3
219.	Z Panem umierac	120	3
220.	Zwróć myśl i serca	47	4
221.	Żyjesz Ty	22	3
222.	Żywota słowo	43	2



- Sławimy Twą miłość, co Ciebie skłoniła, byś, Panie, za nasze zmarł grzechy.
- Sławimy moc Twoją: Spełniłeś Swe dzieło i siedzisz po prawicy Ojca.
- Sławimy Twą wierność, co ciągle jest nowa, aż nas w Swą wspaniałość wprowadzisz.





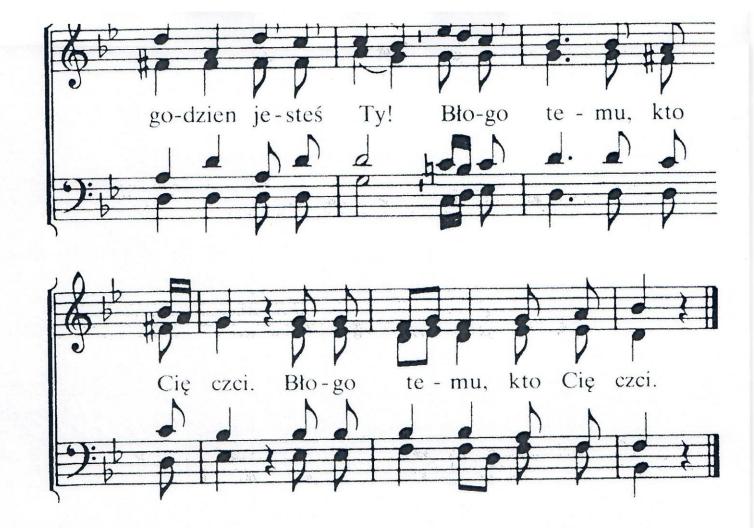
- O, Zbawco, swięte życio swe w ofierze sam złożyłeś. Cierpliwie niosłeś grzechy wsze i boleść sam znosiłeś. W modlitwie Twej usłyszał Bóg żarliwe To wołanie: "Twa wola niech stanie."
- 3. Baranku, drogie życie Swe bez zmazy, doskonałe jak wdzięczną woń na krzyżu tam dla Ojca Sam oddałeś. Niech pieśń Ci brzmi ku wiecznej czci, żeś przez swe poświęcenie wyjednał nam zbawienie.





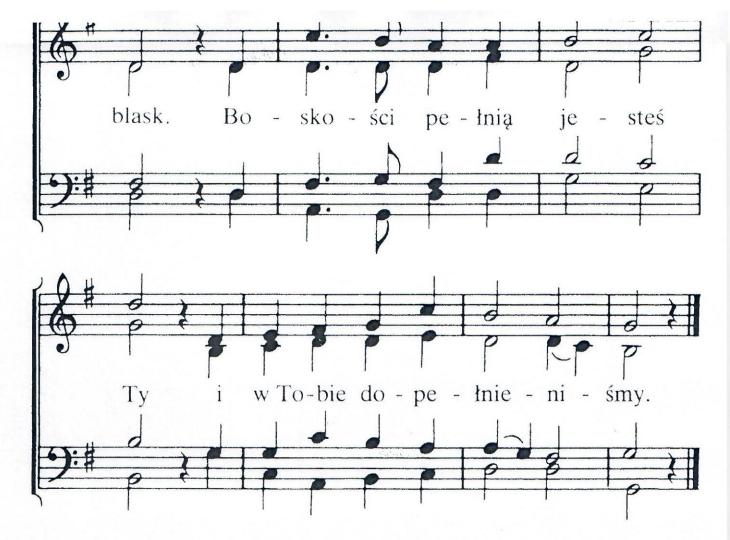
- Panie, Tyś czcią uwieńczony, w chwale Ojca wysławiony. Nam zaś dany Święty Duch. On prowadzi do wieczności, do cudownej wspaniałości, gdzie królujesz, Panie nasz.
- 3. Tobie Jezu cześć i chwała, po wsze czasy będzie brzmiała, nieprzerwanie z naszych serc. Teraz jeszcze tu w słabości, lecz niedługo we wieczności godzien jesteś przyjąć cześć!





- Ach, któż zgłębi Twoją miłość i niezmiernej łaski czyn? Uwolniłeś nas od winy za nas zmarł Twój miły Syn. Chwały godzien . . .
- 3. Twoją wierność i cierpliwość któż tu pojmie, Boże nasz? Choć zapomni matka dziecię, Ty wciąż Swych w pamięci masz. Chwały godzien . . .
- 4. Kto Twą wielkość zbadać może i dogłębnie poznać Cię. Kto wie, jakim jesteś, Boże i kto wniknie w myśli Twe? Tak, godzieneś chwały Ty! /: Błogo temu, kto Cię czci! :/





- Tyś dla nas wszystko: wykupienie, moc, mądrość, światło, siła wraz; Tyś jest powodem wszystkich czynów, co łaska Twoja sprawia w nas. Co mamy, czym staliśmy się, znajduje w Tobie źródło swe.
- 3. Nieporównana miłość Twoja tu uzupełnia wszelki brak, strumieniem: w trosce i niedoli od Ciebie spływa szczodrze tak. Gdy nam odmawiasz czegoś Ty, to w tym ukryty cel Twój tkwi.
- 4. I choćby wszystko się zmieniło, świat nie da nam spoczynku, nie! Tyś tylko pełnią błogosławieństw, czyż można z czymś porównać Cię? Bogactwem naszym stałeś się: Na wieki posiadamy Cię.







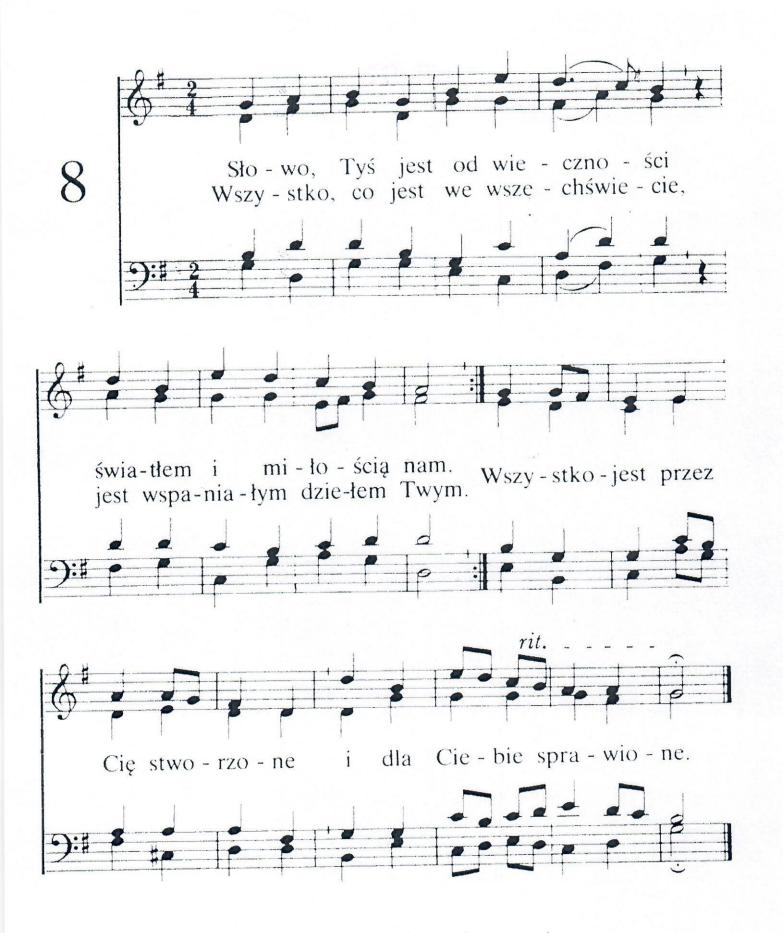




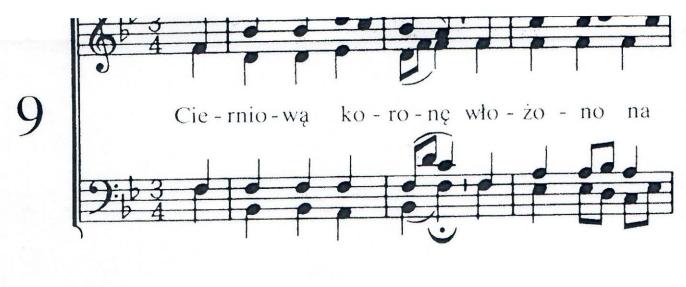




 Ty za nas tak cierpiałeś, nas z Bogiem pojednałeś.
 Zbawienie wywalczyłeś i łaską uwieńczyłeś.
 Więc wszyscy się cieszymy z pieśniami radosnymi przed Tobą, sławiony Jezu!



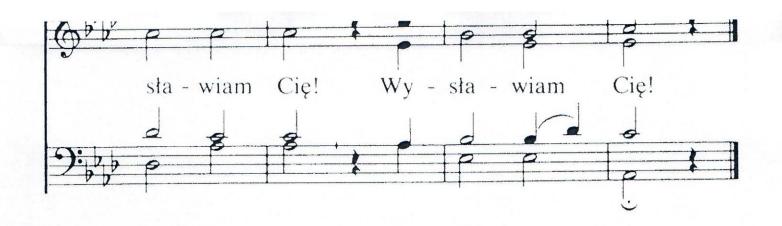
 Ty masz we wszystkim pierwszeństwo, Tobie stworzenie wszelkie niesie wciąż błogosławieństwo, wespół wzdycha, boleje, Amen, woła lud zbawiony, przez Twa krew wykupiony.



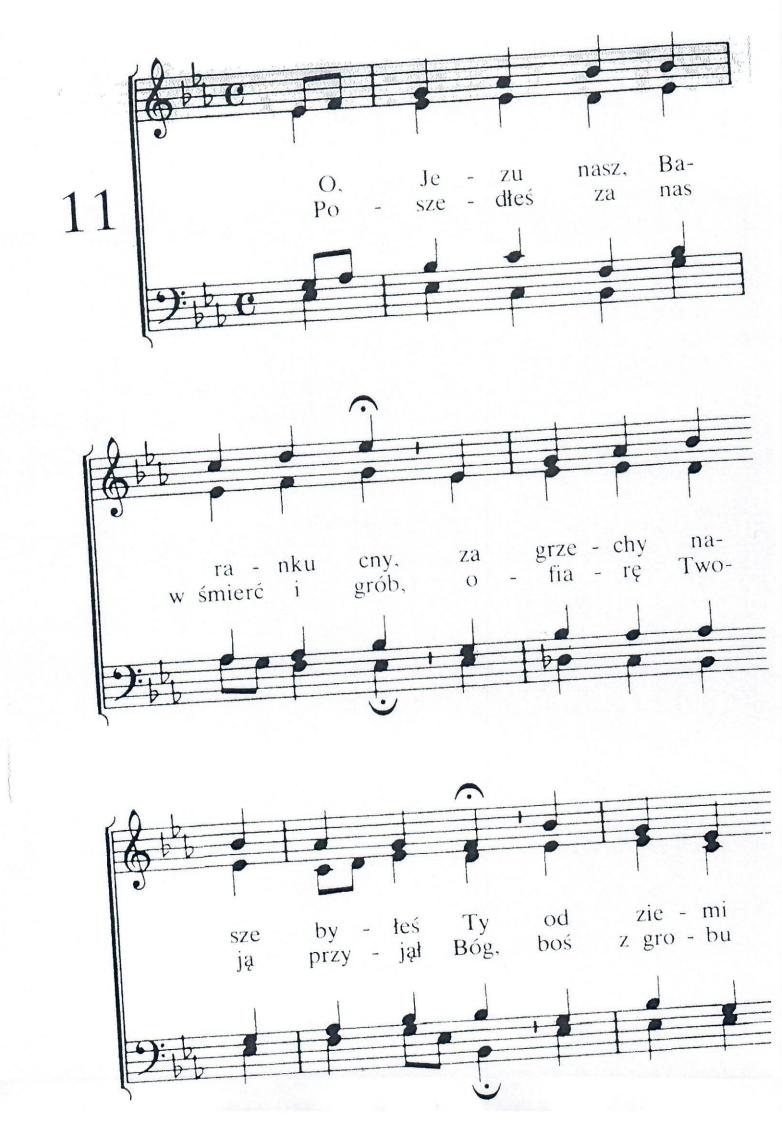


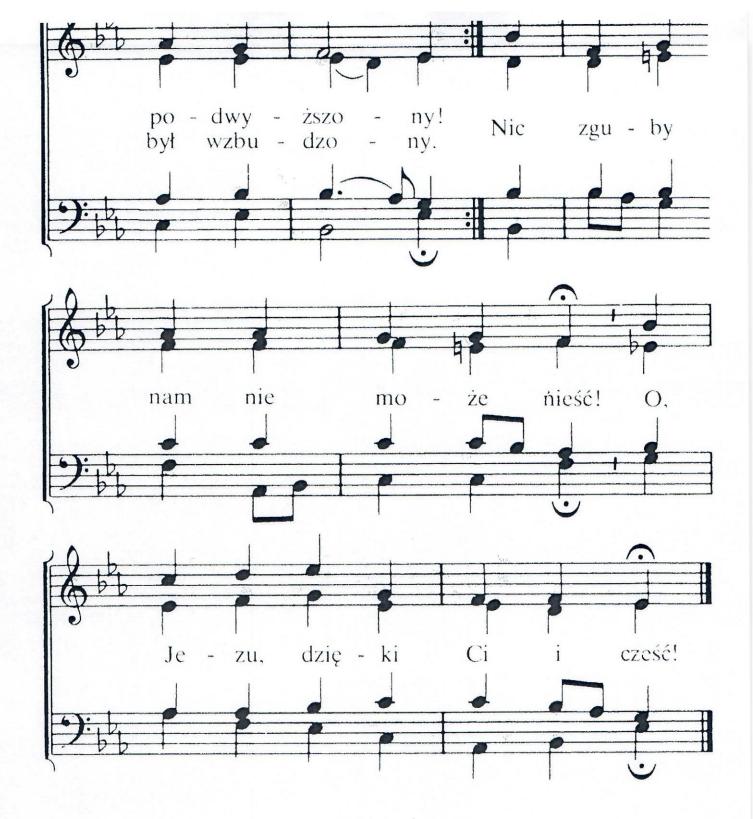
- 2. Był bity, męczony, od ludzi zelżony, od Boga swego opuszczony.
- To jest moja wina, co Pana skłoniła zbawienie wykonać z miłości.
- Swą miłość nam dałeś, dlatego cierpiałeś, zbawienie grzesznikom przyniosłeś.
- Niech brzmi uwielbienie.
 Cześć i wywyższenie niech będzie Ci Panie na wieki.



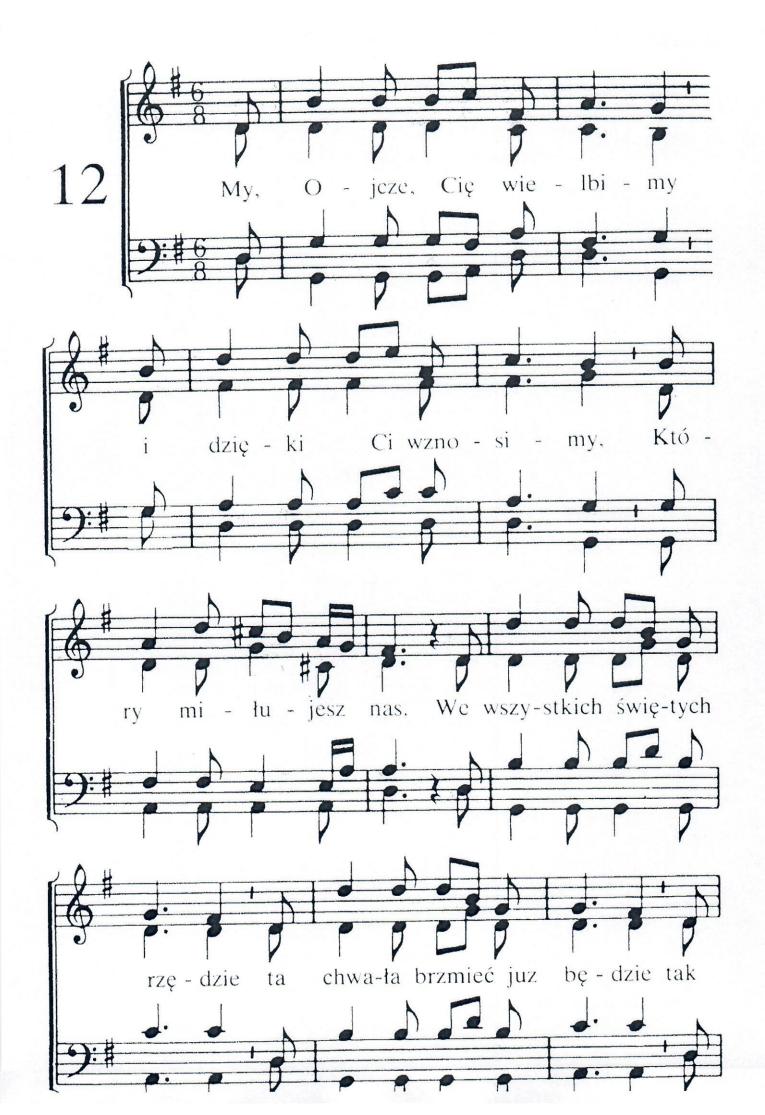


- Wysławiam Cię! W ofierze się złożyłeś
 i życie Swe zgubionym poświęciłeś.
 Więc widzę miłość, widzę, Jezu, Cię.
 Wysławiam Cię! Wysławiam Cię!
- Wysławiam Cię! Krew za mnie Swą przelałeś, na krzyżu grzechy moje wymazałeś.
 Mam pojednanie, — widzę, Jezu, Cię.
 Wysławiam Cię! Wysławiam Cię!
- 4. Wysławiam Cię! Pokojem obdarzyłeś w sprawiedliwości sąd mój zakończyłeś. Więc widzę łaskę, — widzę, Jezu, Cię. Wysławiam Cię? Wysławiam Cię?
- 6. Wysławiam Cię! Zająłeś miejsce w niebie, z tęsknotą pragnę widzieć w chwale Ciebie. Nadzieję widzę, — widzę, Jezu, Cię. Wysławiam Cię! Wysławiam Cię!
- 5. Wysławiam Cię! Choć jeszcze tu przebywam, pokoju Twego z Tobą wciąż zażywam. Mam pokrzepienie, — widzę, Jezu, Cię. Wysławiam Cię! Wysławiam Cię!
- 7. Wysławiam Cię! Z wszystkimi wraz świętymi niedługo już zabierzesz mnie z tej ziemi. Radości błoga, widzę, Jezu, Cię. Wysławiam Cię! Wysławiam Cię!





 Twój zebrał się szczęśliwy lud złączony przy Twym Stole tu zaproszon z Twej miłości. Przez kielich ten i chleba znak Twą, Panie, śmierć głosimy wszak i łask Twych obfitości. Sumienia nic nie może gnieść, o, Jezu, dzięki Ci i cześć!





- 2. Któż serce Twe zrozumie, kto wznieść Twą miłość umie, jeśli nie dzieci Twe? Nie mogą opowiedzieć, ni o tym szczęściu wiedzieć aniołów wielkie mnóstwa te.
- 3. Aniołów hufy w niebie bez przerwy sławią Ciebie i usługują Ci.
 Lecz nie są dziećmi Twymi i nie są kupionymi za cenę Jezusowej krwi.
- 4. Tyś ludzi z świata wybrał, za dzieci Swe ich przybrał, choć w grzechach żyli wprzód. Wyrwałeś ich z ciemności ku cudnej Swej światłości dla czczenia Syna Twego cnót.
- Cześć oddajemy Tobie, że nas Ty wzniesiesz Sobie do wspaniałości Swej. Jezusa tam ujrzymy i miłość Twą pojmiemy w radości wiecznej sławiąc Cię.





- 2. Tyś wielki Boże naszą mocą, w noc ciemną światłem jesteś Sam, a przez cudowne dżieło Svoje zbawienie wieczne dałeś nam. My bez nadziei i bez Ciebie uwikłaliśmy w grzechy się, lecz moc i chytrość wroga zniosłeś i nas wybrałeś sam dla się.
- 3. Bez przerwy serce oraz język powinny twój majestat czcić i sławę Twą wysoko wznosić, ponad niebiosa wszelkie wzbić. Oblicze Twe litości pełne w czas każdy opromienia nas, i na ramionach mocnych nosisz, przedwieczny Boże, lud Swój wraz.





- Modlitwy przyjmujesz od świętych Swych, za nich orędujesz, boś Kapłanem ich. Oblicze Twe również zwraca się teraz na Twych wszystkich, którzy sławią Cię. Twa wierna miłość, ofiara Twa pokój nam przyniosła w tym świecie zła.
- 3. O, już powstań z tronu, Wybawco nasz, własność weź kupioną, co w nagrodę masz. Ona jest Twa, więc zawezwij ją, do mieszkania Ojca wprowadź z Sobą ją. U Twej prawicy nie spotka nas smutek ani troska po wieczny czas.



- Nam pokój wywalczony, nas nie przeraża śmierć, bo dla nas tu cierpiałeś. Zwycięstwa wznosim pieśń!
- Przykryta nasza wina złożona jest w Twój grób. Tym wiara się pociesza, że nas nie zmoże wróg.
- 4. Odłączyć nie jest w stanie od Twej miłości nas cierpienie, bój ni hańba. Cześć Ci po wieczny czas!

1. 5



- 2. Przez ofiarę swoją zgładził nasze winy, złość i grzech. Na pniu krzyża zawisł Jezus, Boży sąd za grzesznych nieść, miłość, łaskę Swą zwiastuje, by do chwały Swoich wznieść.
- 3. Świętego, Sprawiedliwego
 Boga w pełni uczcił Syn.
 Rzekł Mu: "Bądż po mej prawicy"
 Siedzi więc na wieki z Nim.
 Ojciec dał Mu Jego chwałe,
 my cieszymy się już w Nim.
- 4. Bogu, Ojcu, niesiem chwałę za cudowną radę tę. I Jezusa uwielbiamy za największą miłość Swą. Chwała, cześć i dzięki Temu który wyniósł Cię na tron.





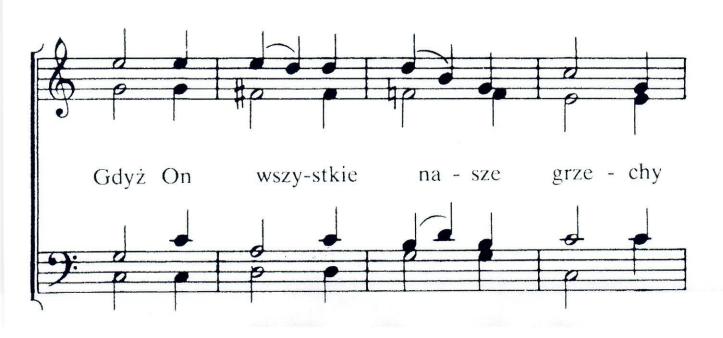




- Mocy i miłości Boże,
 cześć i chwałę niesiem Ci.
 Kto Twą sławę głosić może?
 Kto jest hojny jako Ty!
 Miłość, dobroć, moc i łaska
 dla nas połączyły się,
 by kierować, błogosławić,
 aż jutrzenka zjawi się.
- 3. Wszelkie Swoje wspaniałości dałeś nam z Jezusem wraz, wnet do wiecznej On radości przemienionych wzniesie nas. Tam, gdy serca pałać będą, widząc Jego piękność cną, całkiem już poznamy miłość, dobroć, moc i łaskę Twą.



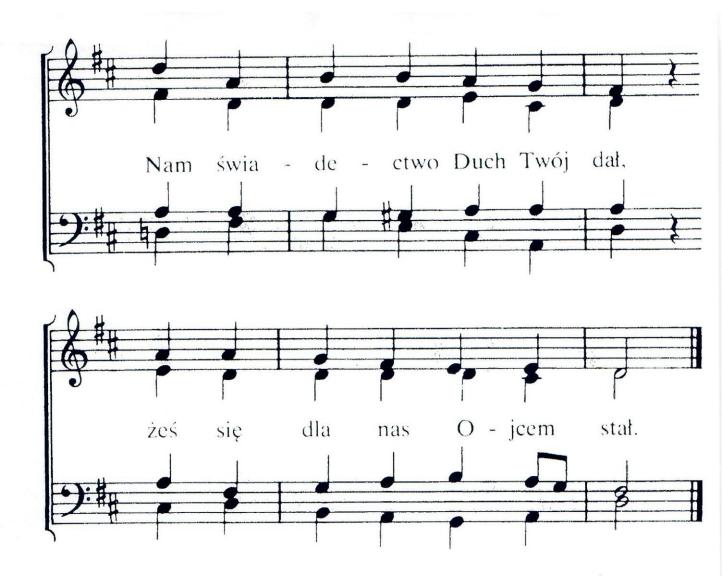






- Szczęsne życie! Błogi pokój nam przepełnia głebię dusz. Tam, gdzie Święty Bóg spoczywa my śmy przeniesieni już.
- 3. Ma sumienie odpoczynek dany nam po wieczny czas. Gdyż krew Jego uczyniła ponad śnieg bielszymi nas.
- Więc z pokojem Jego w sercach idziem tu przez znój i trud. Odpocznienie znajdziem w górze, gdy w Baranka wejdziem gród.
- Tam też ujrzą nasze oczy tego, kto miłuje nas.
 Kto nas w łasce Swej prowadzi, uszczęśliwia w każdy czas.
- Będą miłość Barankową tam opiewać wiecznie ci, których On wykupił drogo, wciąż Mu wsnosić hymny czci!



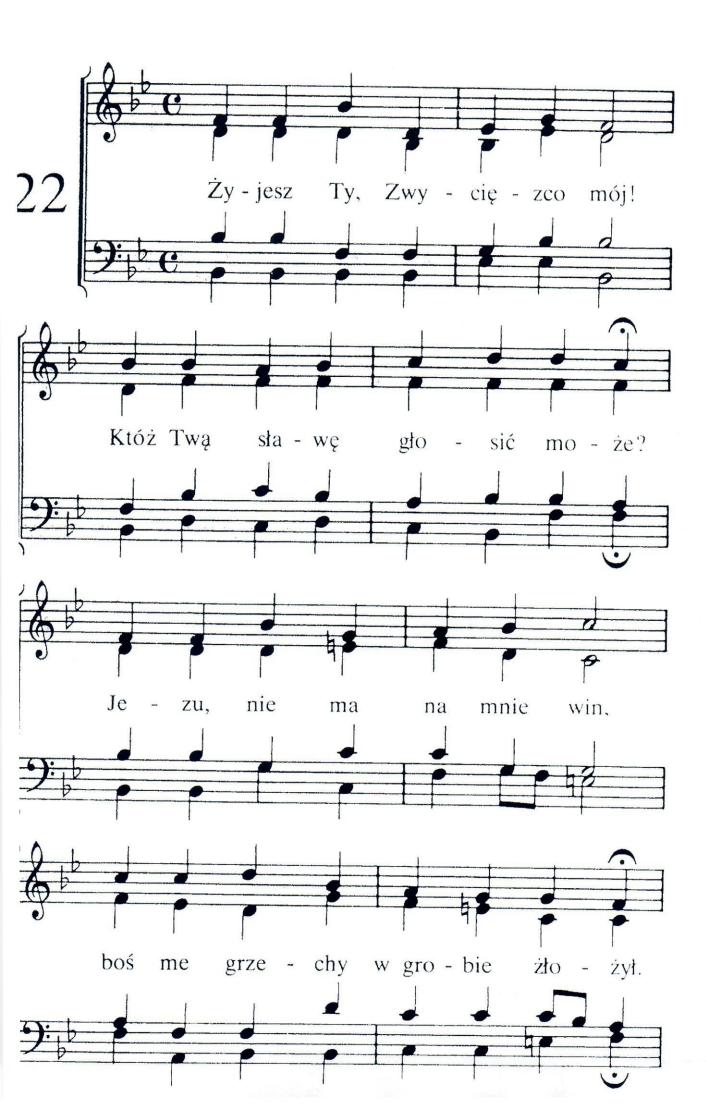


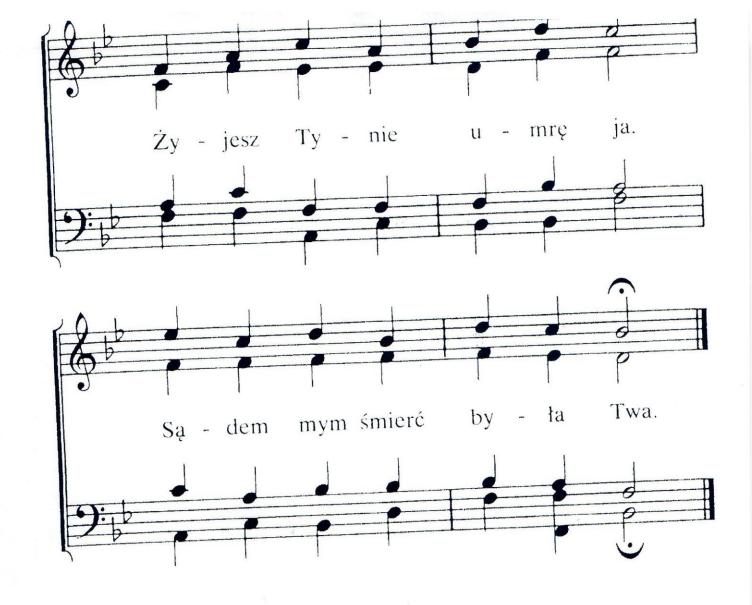
 Ach, przekleństwem obciążeni leżeliśmy w grzechu ćmie, w krwi Chrystusa uwolnienie dla nas z łaski stało się. W Synu odkupienie mamy, życie wieczne posiadamy. "Abba", Ojcze, za to my cześć i chwałę wznosim Ci.





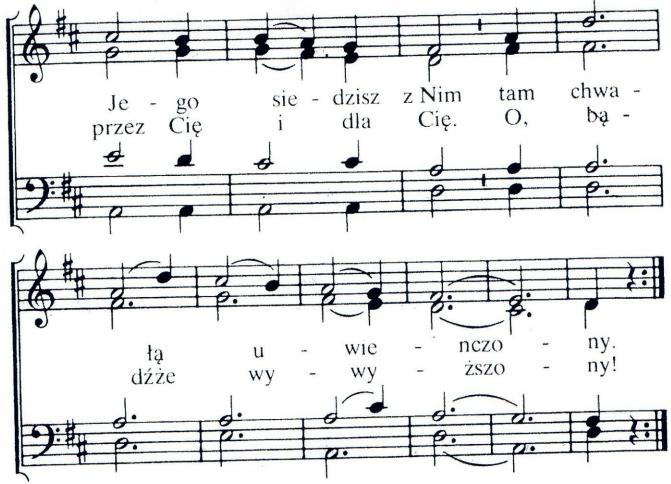
- 2. Przez chleb i kielich ten my jawnie obwieszczamy Twa, Panie, śmierć czekając Twego przyjścia dnia i w niej pociechę tę dla siebie tutaj mamy, że krew nas oczyściła Twa.
- Zasłona rozdarta i niebo otworzone, a życie i wspaniałość — dział nasz wieczny to, przekleństwem stałeś się, lecz przez nas zasłużonym. W tym widzim wielką miłość Twą.
- 4. Spełniłeś dzieło Swe i wszedłeś w Swą świątnicę z krwią własną, i tam zawsze zastępujesz nas, aż stamtąd przyjdziesz znów po Swą Oblubienicę, by uczcić ją po wieczny czas.





- Żyjesz Ty, by dla mnie żyć.
 Nie opuścisz mnie na wieki.
 Mnie nabyłeś, aby skryć
 w łasce Swej, miłości wielkiej.
 Choć podnosi głowę wróg,
 żyjesz Ty, wybawiasz z trwóg.
 - Żyjesz uwieńczony czcią,
 Tyś niebiosa objął Sobą.
 Ach, tęsknotę ukój mą,
 abym już był w chwale z Tobą.
 Gdy oblicze ujrzę Twe,
 me pragnienia spełnią się.





- Wyrzekłeś dla nas niegdyś się niebieskiej wspaniałości, przyjąwszy ciało oraz krew dla grzesznych tu w niskości. Tyś na ofiarę Siebie dał i za nas się przekleństwem stał, by zbawić, co stracone. O, Łasko, nie ma równych Ci! Za nasze grzechy zmarłeś Ty z miłości niezgłębionej.
 - 3. Bądź chwała, sława, dzięki Ci, o, Jezu, nasze życie!
 Godzieneś uwielbienia Ty!
 Któż czci Cię należycie!
 Tyś źródłem jest, co wiecznie trwa i pełność ciszy sercom da,
 Tyś życia słońcem, Panie.
 Już wnet wywyższysz nas do Się,
 tam oczy nasze ujrzą Cię
 w niezmiennym błogostanie.





2. Baranku Boży, na wesele niebieskie zaproszeniśmy, pielgrzymów hufy niezliczone do domu wnet zgromadzisz Ty. Nikogo nie brak, wszyscy będą, z radosnym w głos okrzykiem siędą: "Żeś nas pojednał, chwała Ci!" Od Boga jesteś uwieńczony, przez wszystkich będziesz wywyższony. Godzieneś sławy jest i czci!





- 2. W dzień i w nocy bez znużenia wszystkich nas w opiece masz. Nie bywamy opuszczeni, wciąż Twa wierność strzeże nas. Cóż trudnego jest dla Cię? Nic za wielkie, nic za mdłe. I gdziekolwiek nas tu stawiasz, tam Swą miłość nam objawiasz.
- 3. Wzmacniasz, kto zmęczony znojem, wlewasz ufność w serca mdłe, przez boleści, smutki, boje w Swym pokoju wiedziesz je. Nieustanna chwała Ci, cześć i dzięki, Ojcze, brzmi. Co za łaska, gdy kto może wielbić Ciebie tu i w górze!

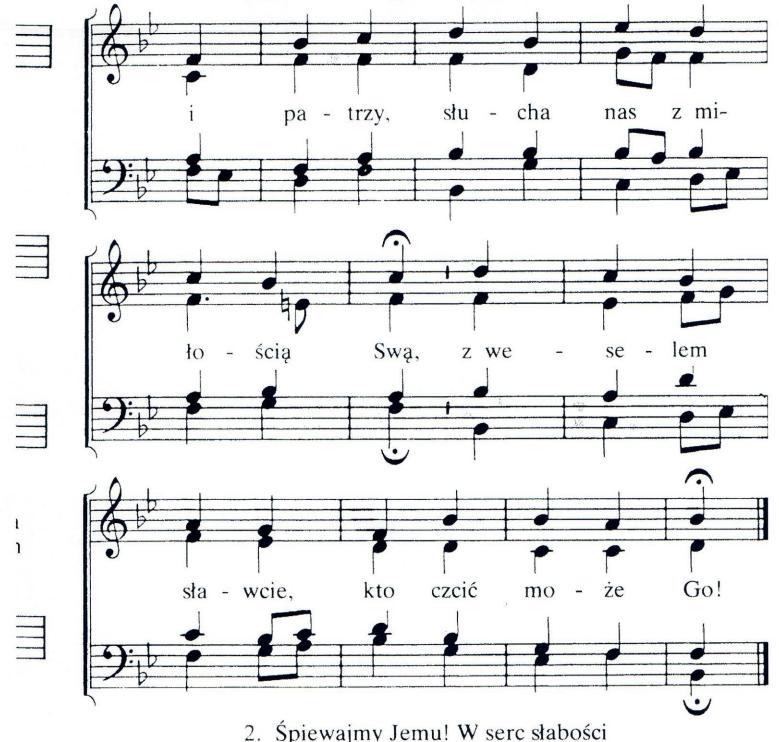






- Ci, co w zasługi Twej śmierci są przyobleczeni, do Twej świątyni są w Duchu Twym też wprowadzeni, by Tobie wznieść chwałę należną i cześć, że są ze świata kupieni.
- 3. By Cię wywyższyć, tu Twoi są umiłowani, których przeniosłeś ze śmierci do życia, o Panie, dla czczenia Cię za wielkie dzieło to Twe i Siebie za nich oddanie.
- 4. Twemu Imieniu bądź sława, cześć i uwielbienie!
 Tak jest dostojne i wyższe nad wszelkim imieniem.
 Już tutaj Ci
 i tam we wspaniałości
 chwała ta brzmi nieskończenie.





- Śpiewajmy Jemu! W serc słabości możemy śpiewać słaby tylko hymn za dary dane nam w pełności, Ojcowską wierność ku nam w życiu tym, pociechę, co miłości Jego cnej znalazło serce, gdy szukało jej.
- 3. Z podziwem, wszyscy wysławiajmy, że niewymownie dobrym jest nasz Pan; z radością kornie powiadajmy, co nam za udział w Nim, Łaskawym dan! Niech w serc pełności wdzięczny śpiew Mu brzmi, On godzien od nas nieustannej czci!





2. Dobroć Twoją wywyższamy, dziecięcą wdzięczność w sercu mamy za wielkie dla nas dzieło Twe. Niestrudzony wciąż w litości, pokoju pełne, w łaskawości oblicze ku nam zwracasz Swe. O, chwałę, sławę w czci przyjm od nas wszystkich Ty przez Jezusa w Swej świątyni. Jak szczęśliwy, dla kogo Ojcem jesteś Ty!





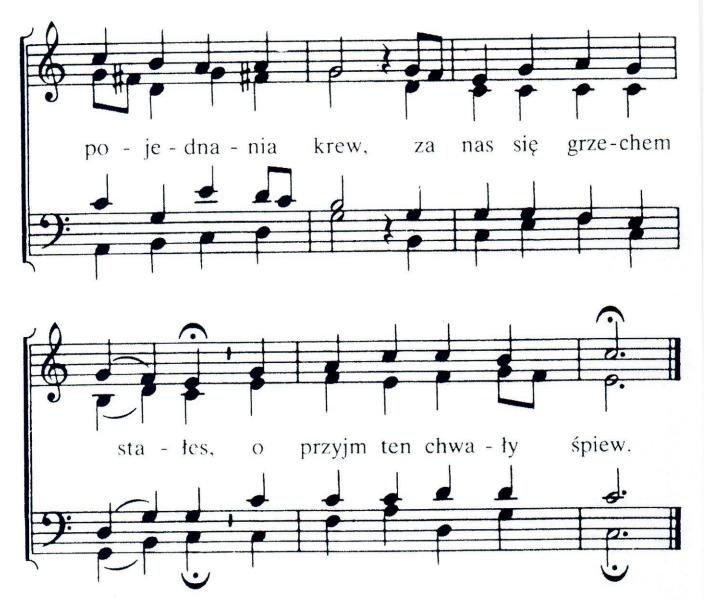
- 2. Pokoju Książę wierny, cny, tęskniłeś za zbawieniem Ty dla grzesznych, co zgubieni. Na krzyżu Twa płynęła krew, Baranku Boży, wznosim śpiew, że myśmy odkupieni, dzieci Boże i dziedzice przez śmierć Twoją, a przed tronem dasz zwycięstwa nam koronę.
- 3. Gdyś spełnił wielkie dzieło Swe, uwielbił Ojciec chwałą Cię tą, którąś miał u Niego. Jakże zupełną radość ma duch tego, kto tu w wierze zna Ciebie i Ojca Twego. Tyś jest, Panie, słońce niebios, wonność duszy, więc obficie cześć niesiemy Ci w zachwycie.



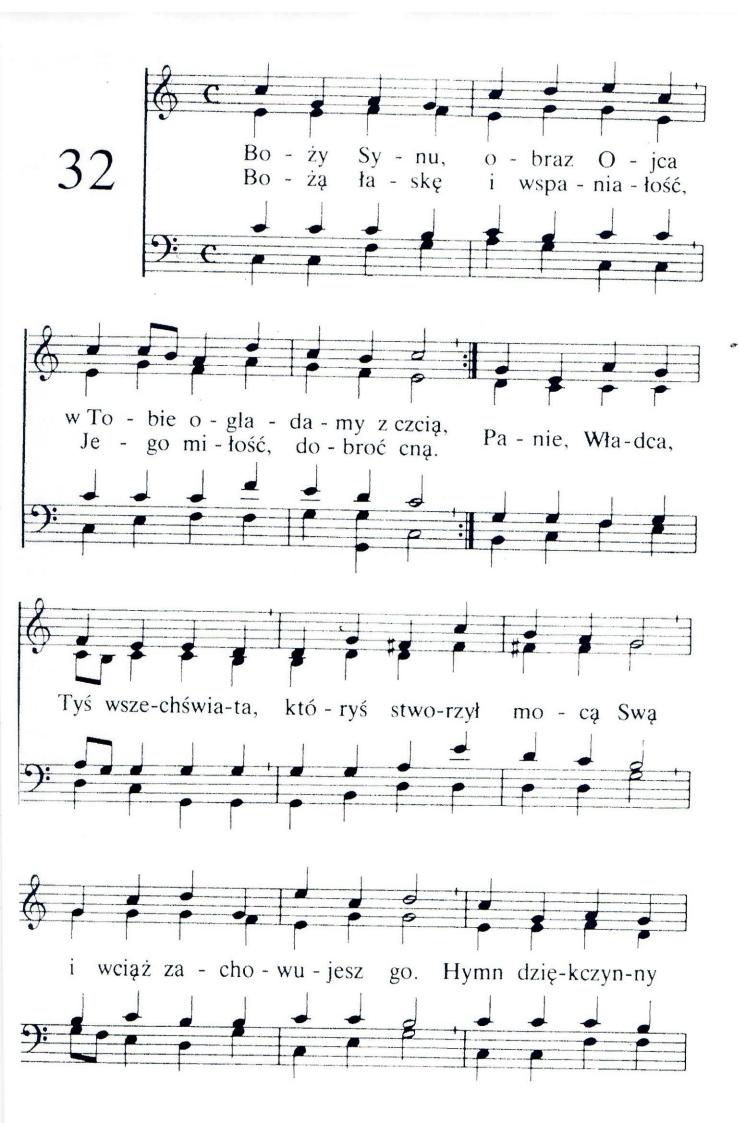


- Własnego dałeś niegdyś Syna za nasze winy, teraz zaś w Ojcowskich rękach wciąż nas trzymasz, łaskawie wiodąc wiernie nas. w miłości nie ma równych Ci, miłujesz nas, boś miłość Ty.
- 3. Pociecha w każdym położeniu Twa wierność nie zapomni nas. Jak można poddać się zwątpieniu, gdyś Ty, o Boże, Ojciec nasz! Zapomni matka dziecko swe, lecz miłość Twa nie skończy się.
- 4. Z wytrwaniem idziem przez cierpienia, jako nas wiedzie ręka Twa, wszak Twa łaskawość się nie zmienia, Twa miłość wciąż i dobroć trwa. Więc, Ojcze, wieczne dzięki Ci, ku Twojej chwale śpiew ten brzmi.



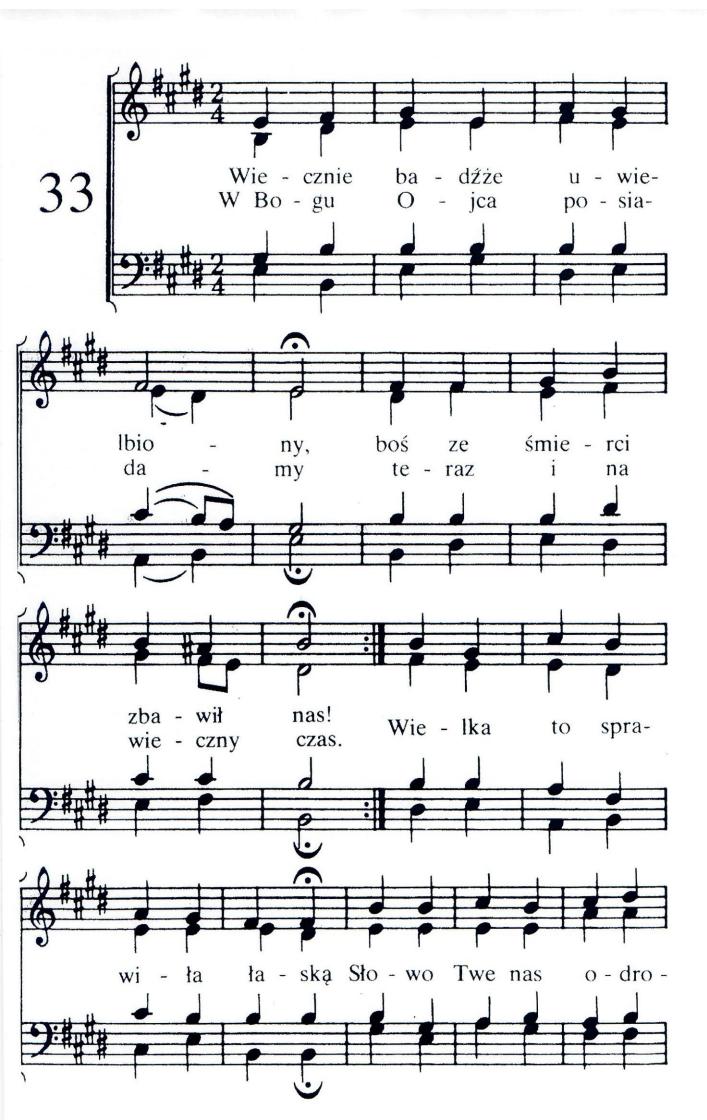


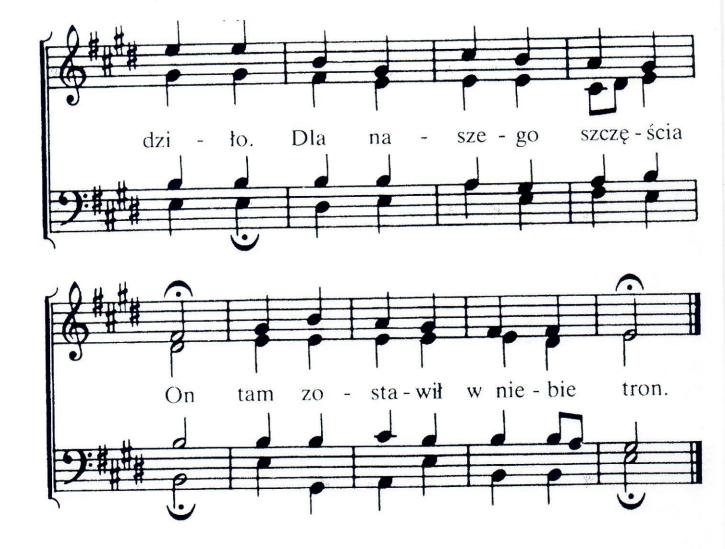
- Coś przeniósł na Golgocie, któż to zrozumie sam? I czy kto może dociec to, co się stało tam? Wszelkiego życia źródło, wiecznego Boga Syn, za grzech zapłatę w śmierci dla naszych niosłeś win.
- O, Panie, uwielbienie wznosimy za to Ci!
 O Twej miłości pienie w słabości naszej brzmi. Lecz gdy zgromadzisz w chwale Swą Własność wokół Się-Baranku, doskonale tam wszyscy uczczą Cię.





- 2. Przez ten grzeszny świat kroczyłeś, z chwały Ojca zszedłszy w dół, i oddanym Bogu byłeś, błogosławiąc ludzi wkół. Przybić Siebie zezwoliłeś do przekleństwa drzewa Ty, jak Baranek ofiarny cicho i bez skarg znosiłeś męki te dla naszych win, na pniu krzyża Boży Syn.
 - Pokonałeś triumfalnie
 moc szatana mocą Swą.
 Mnóstwa świętych Cię pochwalnie
 teraz w pieśniach swoich czczą.
 Hołd należny Ci przyjmujesz.
 My radośnie wielbiąc Cię
 do nich przyłączamy się.
 Z Ojcem Swoim tam tronujesz.
 O, Baranku Boży Ty,
 godzien jesteś wiecznej czci!

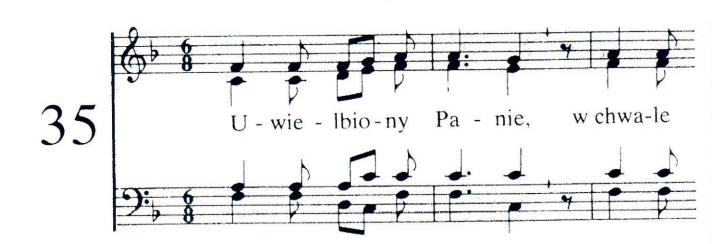




Bożą Chwałą i radością
zajaśniało życie Twe,
gdyś cierpienia Swe zakończył
i spełniłeś dzieło Swe.
W mocy wnet nam się objawisz
i w triumfie poprowadzisz,
z grzesznej, ciemnej ziemi tej,
wwiedziesz nas do Chwały Swej.



- Wszystko, cośmy zawinili
 Ciebie obciążyło też.
 Ile za nas Ty cierpiałeś!
 Ile przelewałeś łez!
 Przez Twą, krew nas pojednałeś,
 Bożą chwałę darowałeś.
 Miłość Twoja wiecznie trwa!
 Miłość Twoja wiecznie trwa!
- 3. Niestrudzona miłość, Panie pokój duszy dała nam. W Twym pokoju podążamy do Ojczyzny, w niebie tam! Twą radością nas napełniasz, kiedy pośród nas przebywasz. Miłość Twoja wiecznie trwa! Miłość Twoja wiecznie trwa!
- 4. Idziem przez cierpienia, boje, miłość mocno trzyma nas. Choć tu wszystko się przemienia, miłość wierna w każdy czas! Wszelkie boje wnet się skończą, gdy się Święci z Panem złączą. Lecz Twa miłość będzie trwać! Lecz Twa miłość będzie trwać!





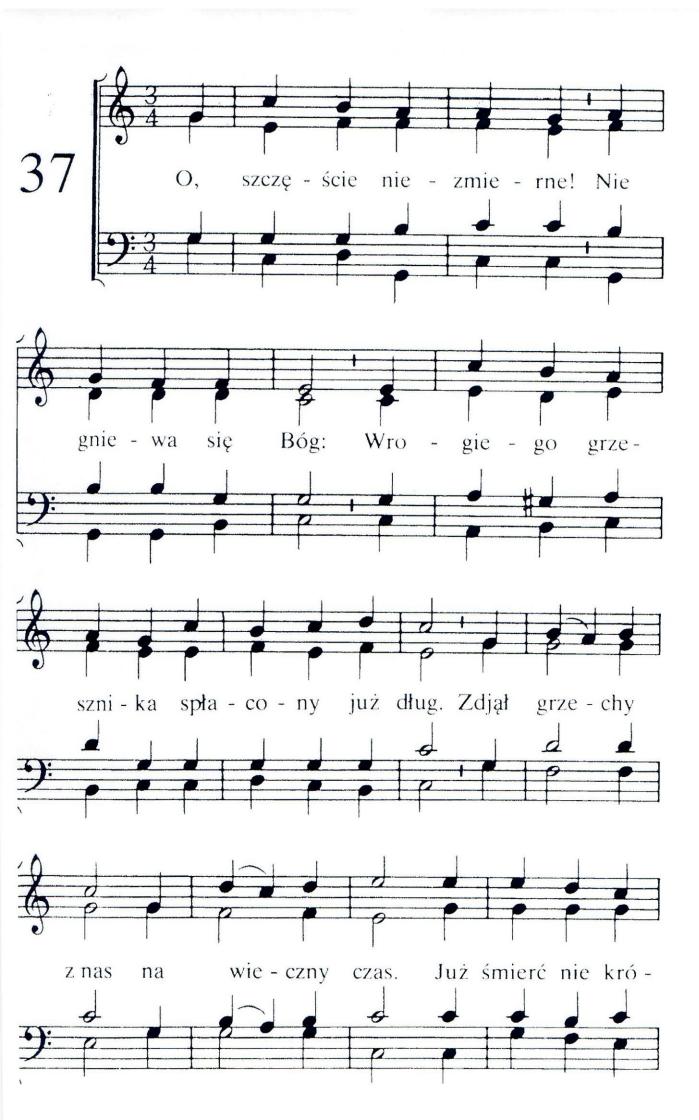


- Jezu, Tyś zmartwychwstał, chwałą wsławił się.
 Z mocy śmierci powstał, w łasce zbawił Swej,
 Ojca uwielbiłeś, boś Swe życie dał.
 Możnie Go uczciłes, gdyś od śmierci wstał.
- Jako pierworodny z martwych powstał Syn, później wywyższony w poniżeniu Swym. Dałeś zapewnienie, że wnet weźmiesz nas. Błogie odpocznienie już na wieczny czas!
- 4. W górnej wspaniałości wnet ujrzymy Cię. By tam, w szczęśliwości z Tobą cieszyć się. Ciebie wysławiamy zachwycając się. Miłość uwielbiamy, co tu dała Cię.





- Spełniłeś tutaj dzieło Swe, jednając z Bogiem nas Swą krwią i niszcząc wroga duszy moc, więc Bóg uwieńczył Ciebie czcią.
- 3. Tronujesz teraz pośród chwał, w pielgrzymce posilając nas, abyśmy wiedli dobry bój, aż ujrzym Cię po wieczny czas.
- O, Zdroju życia, z serca nam popłynie radość w pełni tam i wykrzykiwać ku Twej czci w wieczności będziem, Jezu, Ci.



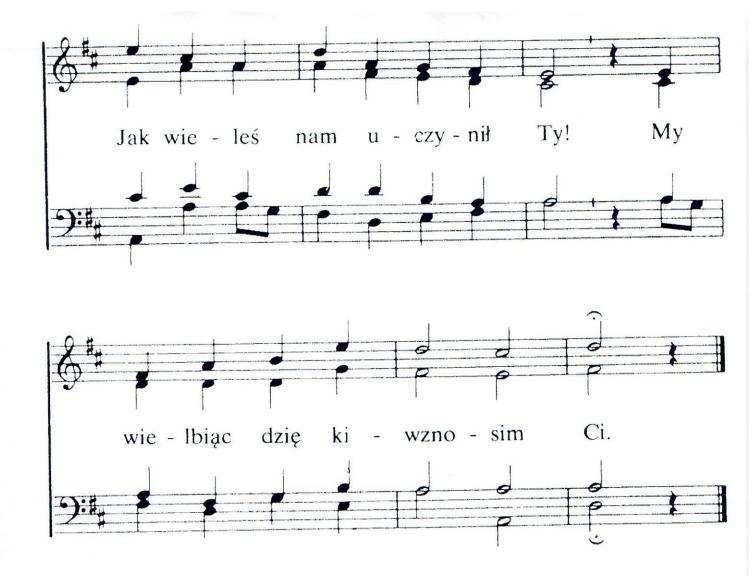


2. U tronu tam łaski — jak szczęsne to jest! Łaskawe spojrzenie spotyka nas Twe. Człowieczyś Syn, na tronie tym nas wciąż zastępujesz i nie zaniedbujesz nas nigdy, Zastępco nasz wierny.

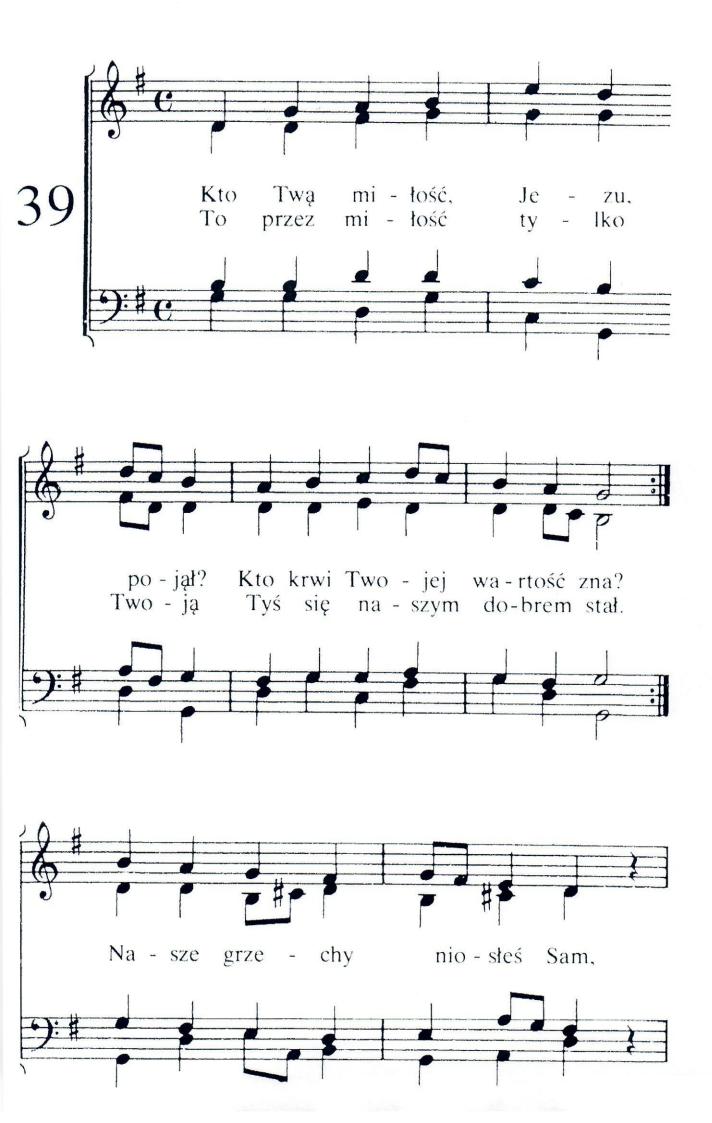
 Wnet przyjdziesz znów z niebios w Swym blasku Ty Sam, uwieńczysz zwycięstwo Twe, biorąc nas tam. Gdy własność Swą wprowadzisz w dom, w głos się rozradują, z Tobą triumfując, ujrzawszy Cię takim, jak jesteś.

4. Miłości bez granic, Tyś hojną jest tak! Miłujesz nas, Zbawco, więc czegóż nam brak? Żeś Miłość Ty, więc w górze my będziemy niebawem wznosili Ci sławę i hołd w uwielbieniu na wieki.





2. Chwalimy Cię! Wnet pieśnią nową na wieki uwielbimy Cię, a nasze słabe ziemskie głosy w potężny chór zamienią się. Przy dźwięku złotych harf tam brzmi hymn wieczny ku Twej, Panie, czci.





- 2. Nic potępić nas nie może, ani nas odłączyć śmie od miłości wiernej Bożej hańba, ucisk, miecz, ni śmierć. Wiecznie odkupieniśmy na Twą własność ku Twej czci.
- 3. Już należeć życie może, nasza chwała już do Cię. Błogo temu, kto w pokorze na Twą służbę oddał się. I spełniając Słowo Twe, wiernie naśladuje Cię.



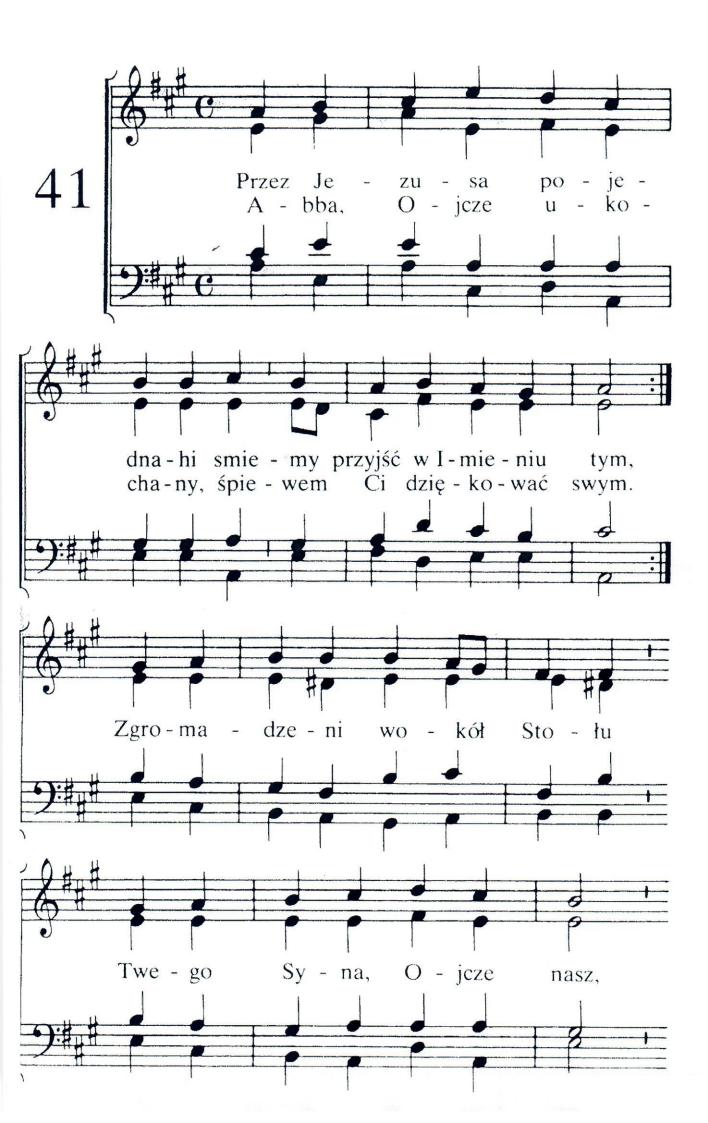


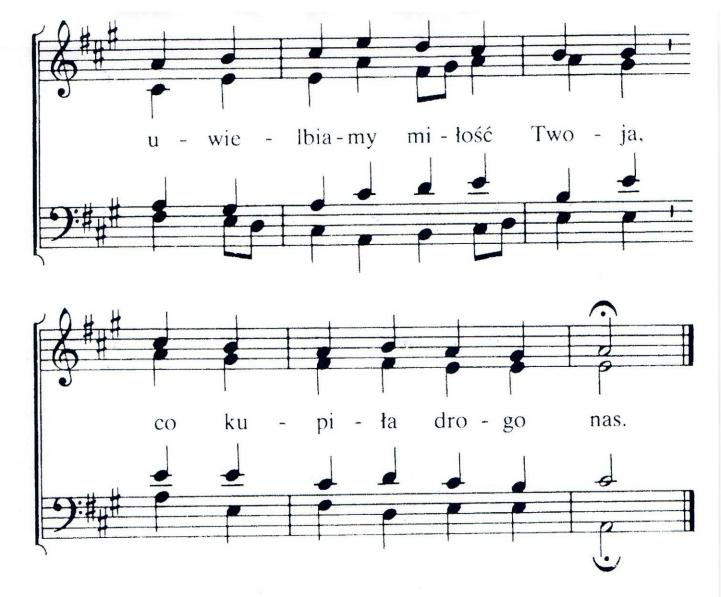






- Miłujesz nas! Tyś jednorodzonego dał Syna jako dar. Miłujesz nas tak biednych, jak byliśmy, /: i grzesznych, godnych kar. :/
- Miłujesz nas! Odziałeś nas w zbawienia wiecznego szaty cne.
 Miłujesz nas, jak wielce miłe dzieci /: przychodzim sławiąc Cię. :/
- Miłujesz nas i Swoją miłość wlałeś do naszych serc Ty Sam. Miłujesz nas, — radośnie więc śpieszymy /: w Ojcowski dom nasz, tam! :/





- Wróg nas więził bez litości, serce kalał winy bród.
 Dziś w nim Pokój Boży gości, Ojcu miły Jego Lud.
 Przeniesieniśmy do Chwały Syna Twego, Ojcze nasz.
 Uwielbienie, hołd składamy całym sercem wszyscy wraz.
- 3. Niezliczony huf aniołów w nas zebranych widzi tu, wszystkie cuda Twej mądrości, Twej miłości głębię mórz. Abba, Ojcze, niech brzmi zawsze przez Jezusa chwała Ci, Tyś miłością i światłością, wiecznie bądź sławiony Ty!





- 2. Nas z Tobą nie rozłączy nic. Nam w Tobie darowane jest serce Ojca, które wciąż nam szczerze jest oddane, by dbać i wieść, piastować, nieść, nas samych nie zostawi i wciąż nam błogosławi.
- 3. Niewyczerpana łaska to i błogosławieństw pełnia, co nam oświetla drogę wciąż i ciszą nas napełnia.

 O, racz nam dać we wierze stać, na Ciebie patrzeć umieć i miłość Twą rozumieć.



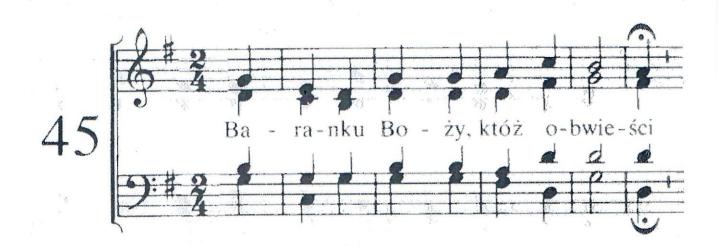


 Któż z ludzi pojąć może to, co tam się dokonało? I wielbi wiara patrząc z czcią w podziwie, co się stało. Niech cześć Ci poświęcona brzmi, bo przynależy chwała Ci, wspaniałość, hołd i sława.





- Boży gniew jest od nas odwrócony w dokonanym dla nas dziele Twym. W Tobie jest zbawienie niewzruszone, Bożą nas miłością darzysz w Nim.
- 3. Błogosławieństw pełna Twa ofiara, z Ciebie wciąż nam płynie pociech zdrój. Błogi pokój serce uspokaja, bo nam Przewodnikiem jest Duch Twój.
- 4. Niezadługo, a oglądać będą
 Twoi wszyscy już oblicze Twe,
 zrozumienie dróg Twych tam posiędą
 i wysławią z okrzykami Cię!







- 2. W Swym poświęceniu całkiem trwałeś, choć ciemność otoczyła Cię; na cześć i chwałę Bogu dałeś tak chętnie drogie życie Swe. Na krzyżu miłość ujawniłeś, bo człowiek jest natury złej; Ty wolę Bożą wypełniłeś a człowiek miarę winy swej.
- 3. Samego Siebie za nas dałeś, by gniewu sąd nie groził nam. Na krzyżu grzechem Ty się stałeś, gdyś niósł przekleństwo za nas tam. Nasz ciężar grzechów był na Tobie, gdy pojednania czyn się stał; śmierć dla nas zysk zawiera w sobie. Miłości wieczna, godnaś chwał.
- 4. Baranku Boży, wielbiąc ślemy w słabości hołd i sławę Ci. Opiewać w pełni tam będziemy dostojność Twą, wspaniałą w czci. Baranku, Ty zabity byłeś, Swą krwią kupiłeś Bogu nas i nas godnymi uczyniłeś uwielbiać Ojca z Tobą wraz.





- 2. Przed wieki już wybraniśmy ku Twojej łaski chwale. Tobie, Miłemu daniśmy, Twój Duch w nas mieszka stale. A kiedy się wypełni czas, będziemy ku Twej chwale wraz dziedziczyć z Tobą wszystko.
- 3. Ty jako Głowa członków Swych już wkrótce w Niebo wprowadzisz. Oblubienicę Ojcu tam jak drogą perłę przedstawisz. Już oczyszone rzeczy wsze z marności uwolnione swej, ku chwale Dzieci Bożych.

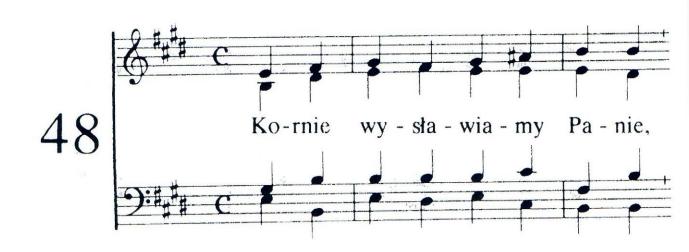
4. Stworzenie wszelkie wzdycha wszak i czeka z utęsknieniem, byś z niego zdjął marności znak, dał z lęku uwolnienie. Twój Duch z Oblubienicą Swą wołanie tęskne wyraża to: "Przyjdź, amen, Panie Jezu!"







- Gdy Ciebie oskarżano i plwano Tobie w twarz, szydzono, biczowano, Tyś milczał, Panie nasz.
- 3. I Bóg opuścił Ciebie, chciał przy nas bowiem stać; złożyłeś w śmierci Siebie, by nam z niej wolność dać.
- Baranku, przyjmij chwałę, żeś niósł nasz ciężar win; łaskawość okazałeś i Swej miłości czyn.







- Cześć i dzięki Ci, Wybawco, żeś stał grzechem dla nas się, że w cierpieniach wykonałeś ku czci Bożej dzieło Swe. Miłość Jego wyjawiłeś i majestat w pełnej czci; że w ofierze się złożyłeś, badź, Baranku, sławion Ty!
- 3. Hołd Ci, wielki nasz Zwycięzco! Pokonany wszelki wróg, na męczeństwa krwawym drzewie śmiercią Swą Tyś jego zmógł. O, do nóg Twych upadamy, moc Twa godna sławę wziąć. W hołdzie naszych serc wołamy: Chwała Tobie, Panie, bądź!
- 4. Wysokości i głębiny wielkie widzim wiarą tu, wspaniałości odkupienia owoc Twój na krzyża pniu. Uwielbienie, cześć i chwałę, wielki Zbawco, niesiem Ci. Wywyższony, wysławiony bądź, Baranku Boży, Ty!



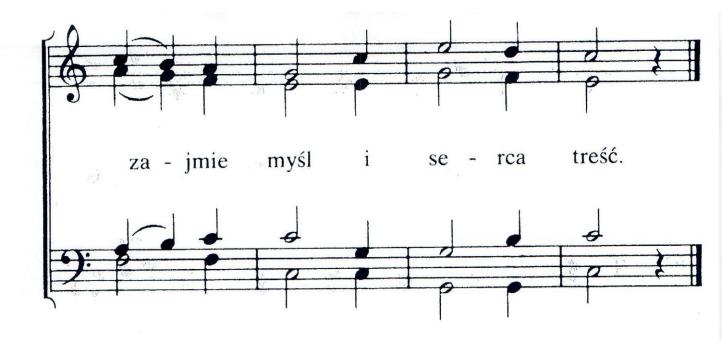


 Czci najwyższej przedmiot Sam, sławą jesteś uwieńczony, już Cię widzieć chcemy tam, cel to przez nas upragniony. A gdy po skończeniu dni uwielbieni tam staniemy, odzwierciedlać my będziemy, Panie, tylko chwałę Twą.









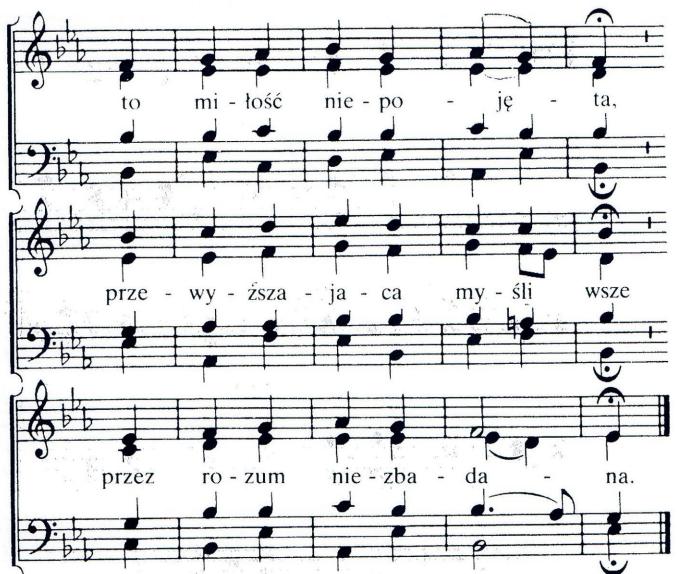
- O nas w łasce Swej myślałeś, nim ten świat początek ma. Nas w miłości pilnowałeś, odkąd ziemia nosi ta.
- Ale blask Twej łaskawości najpromieniej zajaśniał, gdyś Ty Syna Swej miłości za grzeszników na śmierć dał.
- 4. Czyś mógł dać nam coś wyższego? Może miłość większą być? Czyż nie mamy życia swego Tobie całkiem poświęcić?
- Cześć i sławę Ci wznosimy, hołd i dzięki w każdy czas. Godniej tam Cię uwielbimy w chwale wiecznej, Boże nasz.





- 2. W Swej opiece w każdej porze nosisz nas Ty w dzień i w noc. Kto wywyższyć dość tu może miłość, łaskę Twą i moc! Gdy byliśmy grzesznikami, co najmilsze, toś nam dał, gdy byliśmy Ci wrogami, własny Syn Twój za nas zmarł.
- 3. Ach, miłości Twojej pełność!
 Któż jest w stanie zgłębić ją?
 Okazałeś jej zupełność
 w Synu Swoim, dając Go.
 Spiewać tu o Twej miłości —
 tak radośnie w sercu brzmi.
 Szczytem dla nas to błogości
 cześć i chwałę wznosić Ci.



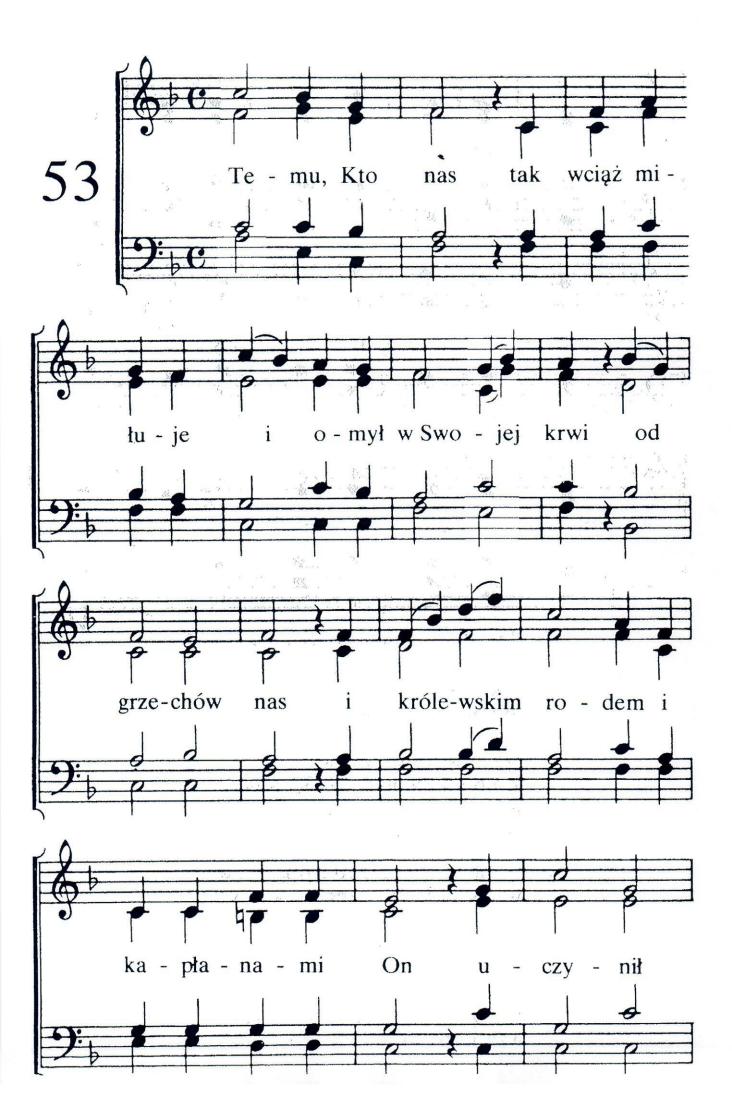


Tyś Panie śmierć zwyciężył Sam zbawienie, życie dałeś nam, tak, jako Bóg, Zbawiciel.
 Wybranych w Miłym przez Ciebie Tyś nas postawił przed Siebie, jak dzieci swej miłości.
 Z upodobaniem, Ojcze, Swym na wszystkich wykupionych w Nim spoczywa Twe spojrzenie.

3. Niedługo już przed tronem Twym wzniesiemy wiecznej sławy hymn i Tobie i Synowi.

Tam będziem już po wieczny czas z chórem zbawionych sławić wraz, i doskonale chwalić.

Więc Ojcze, też i w czasie tym wznosimy uwielbienia hymn Tobie i Barankowi.





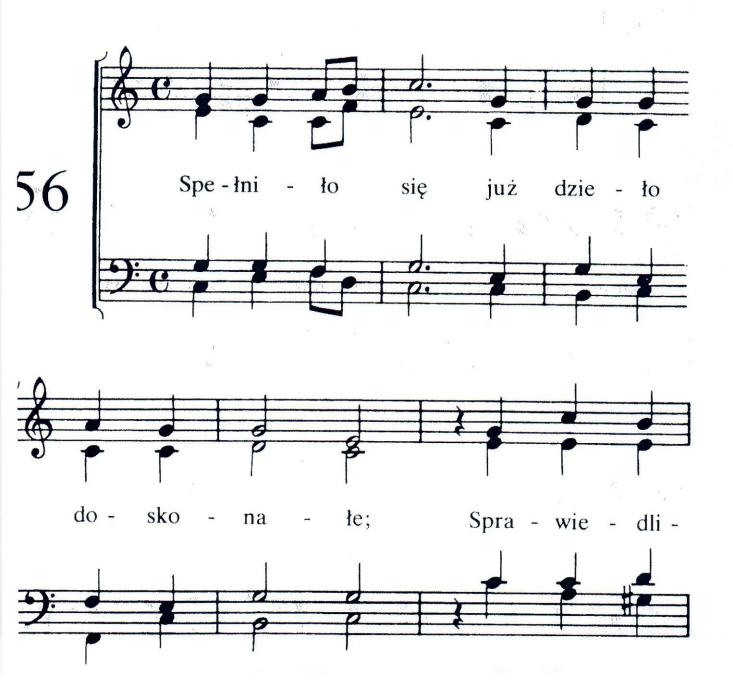


- Swe dzieło dokończyłeś, minęły męki Twe, nam serca uciszyłeś, i pokój wlałeś w nie.
- 3. Na wieczność darowane zbawienie w Tobie nam, Tyś działem jest kosztownym i naszym życiem Sam.

- 4. Przez Ducha nas kierujesz, jest lekkie jarzmo Twe, przed nami postępujesz, nam drogą stałeś się.
- Któż łaskę Twą pojmuje i moc i miłość Twą? Gdy tutaj pielgrzymujem, niech wciąż Ci dzięki brzmią.



- 2. Smierci skosztowałeś Sam jako możny, Swięty Pan. Nasze grzechy zgładził Syn, byśmy wiecznie żyli z Nim.
- 3. Choć w słabości chwalę Cię, lecz wdzięcznością serce tchnie, za cudowne dzieło Twe, w nim zbawienie wieczne me.
- Godzien jesteś Boże, Sam przyjąć cześć i pieśni chwał. Tam, u Ojca wzniesiem Ci doskonałą sławę w czci.





2. Spełniło się co miłość Boża chciała, co dla grzesznika zgubionego miała ratunek i zbawienie wieczne dać. "Spełniło się.

3. Spełniło się! Przez wieki to przebrzmiewa ku Bożej czci, gdy Zbór zbawionych śpiewa, dziękują Mu, Jezusa wielbią w głos, że spełnił On.

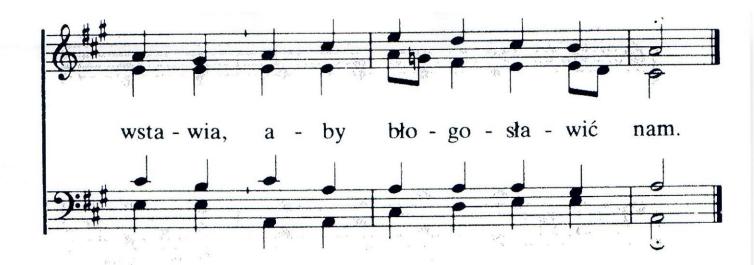




- Krzyż dobrowolnie za nas niosłeś, przed nami idąc, wiedziesz nas, moc wroga możnie dla nas zniosłeś, Tyś dla nas jest na każdy czas. Pomocy Swej nam zsyłasz zdrój, aż zakończymy dobry bój.
- 3. Przywilej dany jest nam w Tobie:
 Stać z dala za obozem tym,
 nieść chętnie hańbę Twą na sobie
 i wiernie zdążać śladem Twym,
 poświęcić chwale Bożej się,
 aż wwiedziesz nas w spocznienie Swe.







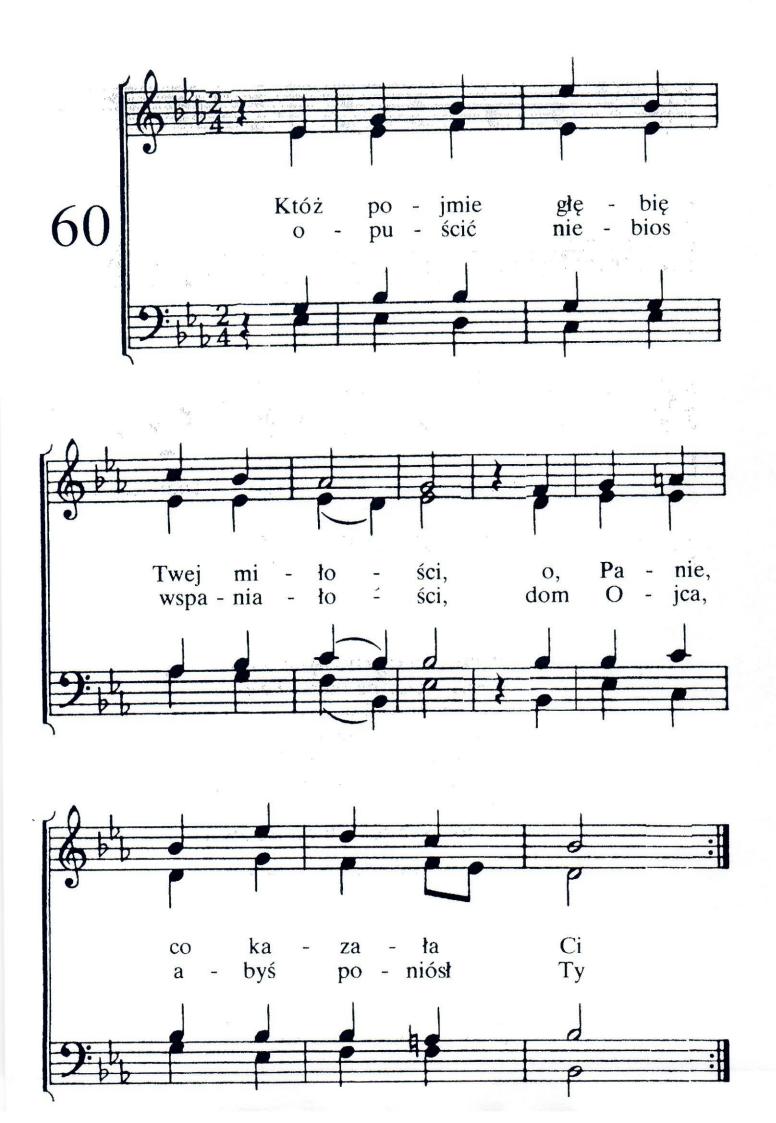
- 2. Wszedł On do niebieskiej chwały, zająl tam od Ojca tron; w dostojeństwie Swym wspaniały zastępuje tam nas On. Pełne pragnień serce Jego pozostaje w każdy czas wśród burz groźnych życia tego wzmocnić, błogosławić nas.
- 3. On za dusze nasze prosi bez zmęczenia Ojca tam, w serca nasze pokój wnosi, zwilża rosą serca nam. Szatan skarży tam przed Bogiem, może szaleć tutaj wróg, ręce Pana są wzniesione. Któżby nam zaszkodzić mógł?
- 4. Twa modlitwa nieprzerwana daje wciąż nam ufność tę:
 Gorycz przez nas w czymś widziana w słodycz nam zamienia się.
 Każdy ból pomagasz nosić, cierpień moc rozumiesz Sam.
 Każdej chwili za nas prosić chcesz Swojego Ojca tam.







- 2. Panie, wiernych swych imiona nosisz wciąż na piersi Twej. Tyś ich przyjął w Swe ramiona, strzeżesz ich w miłości Swej. Orędujesz za nich, Panie, nikt ich zabrać nie jest w stanie. Oko Twoje widzi ich, w mocnych rękach nosisz Swych.
- 3. Tobie, Panie, dziękczynienie, uwielbienie, sława, cześć! Z świata nas wyprowadziłeś, aby do światłości wnieść. Byśmy mogli Ciebie chwalić. Ty nas chciałeś uwspanialić. Ciebie czcić po wieczny czas, Boga wielbić z Tobą wraz.



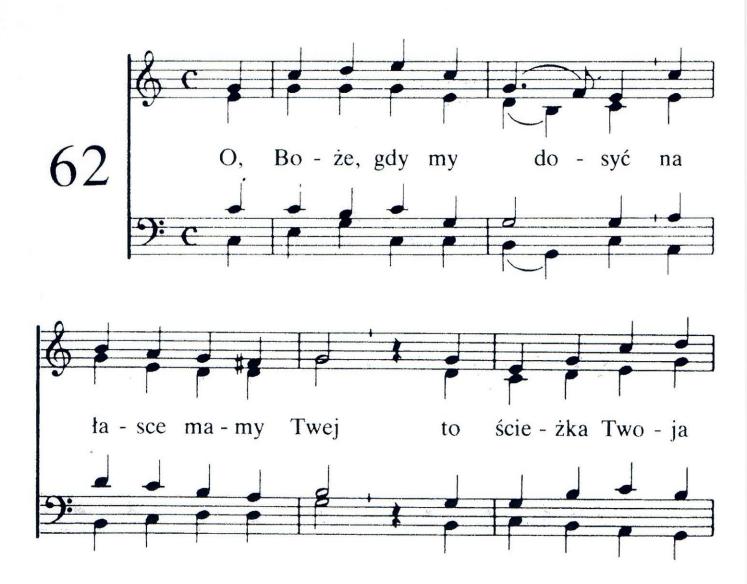




- 2. I czyż mocarze silni w górze, stworzenie dzieło ręki Twej, świątyni Twojej wierni stróże obwieścić mogą sławę jej? Ta miłość niosła w nędzy tu śmierć Ci na krzyża pniu.
- 3. Lecz ci, ci niegdyś tu w ciemności i w grzechach żyli sławią ją, a teraz dziećmi są światłości, najlepiej mogą pojąć to. Jej moc, co dała Tobie nas, z triumfem czcimy wraz.



- Brzemiona grzechu niosłeś Sam, w miłości niezgłębiony!
 Od Boga i od ludzi tam Ty byłeś opuszczony.
- Jak straszna wtedy, Panie, Cię moc piekła otaczała! Tyś w poniżeniu oddał się Twa śmierć nam życie dała.
- Baranku Boży, teraz ci przez łaskę się zbliżają do Ciebie z uwielbieniem, w czci, w pokorze hołd składają.





- 2. Gdy trud podróży ziemskiej i ciężar walki wraz nas znuży, niech Twa łaska i pokój wzrasta w nas.
- Gdy szatan chce nam szkodzić i świat wyszydza w głos, nic to, boś w łasce Swojej pojednał z Sobą nas.
- 4. Gdy wyjścia nie widzimy lub odczuwamy brak, i to nas nie rozłączy, bo w łasce stoim wszak.
- 5. Przez łaskę nas i wierność powiedziesz pewnie Ty, aż wszystko nowe będzie, aż staniem w niebie my.







- 2. Od tych czasów czczej marności, z tego świata uszedłbym do Baranka wspaniałości, tam w ojczyźnie być już z Nim.
- 3. Jezu, jakiż zachwyt w niebie dla mej duszy będzie to uczczonego ujrzeć Ciebie, chwałę Ci poświęcić swą.
- Przyjdź już, Jezu, słysz błaganie, na wesele wprowadź mnie! Pragnę dziś pójść na mieszkanie, tam u Ciebie być już chcę.









- Gdy łaska, którą okazał nam Pan tam nas oblecze w chwalebny już stan, wtedy Zbawiciel i On tylko Sam będzie przedmiotem czci naszej już tam. Będzie to dzień . . .
- Gdy w chwale wiecznej będziemy się lśnić, niebios błogością się poić i żyć, wtedy Zbawiciel i On tylko Sam będzie jedyną radością już tam. Będzie to dzień . . .





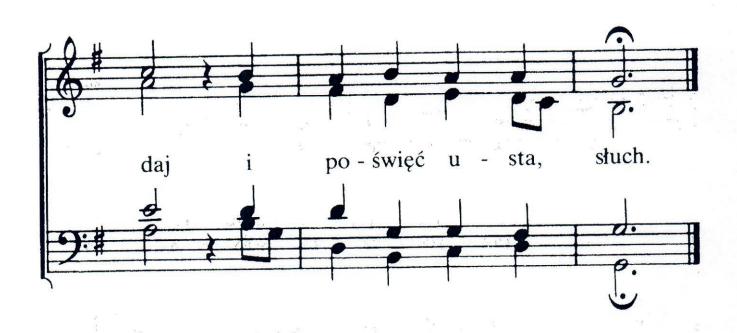
- On zna zastępy Swoje, co wierząc patrzą Nań, i choć jest Niewidzialny, ufanie mają Dlań.
 O Słowie oni świadczą, co jest pokarmem im, i strzegą tego Słowa, i korzą się przed Nim.
- 3. Bezpiecznie ich prowadzi
 Pan przez pustynię tę,
 moc daje im do walki,
 zwycięstwo dając Swe.
 Gdy ziemski bieg zakończą,
 kres przyjdzie bojom, łzom,
 natenczas z Nim odpoczną,
 wstępując w Ojca dom.



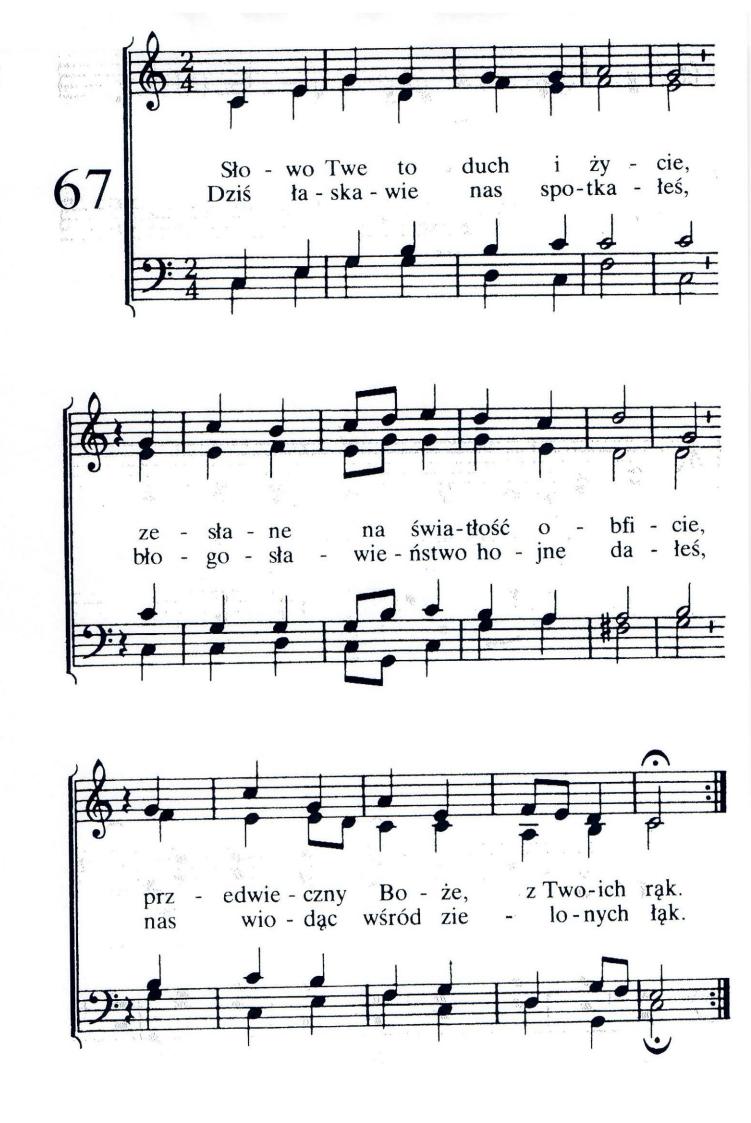








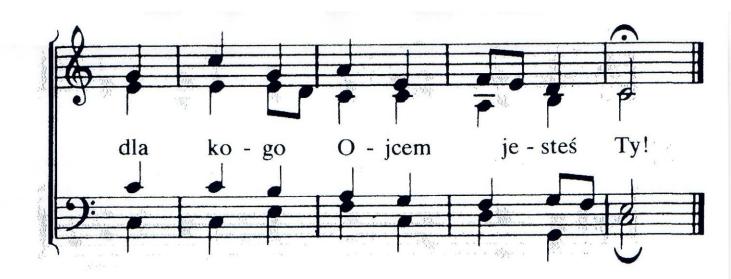
2. Wrogowi nie daj złych zamysłów spełnić swoich, napełnij Duchem Swym sług dusze wiernych Twoich. O, Panie, Swoją moc Ty w każdym Słowie wznieć, daj serca oraz myśl zwrócone na Cię mieć.





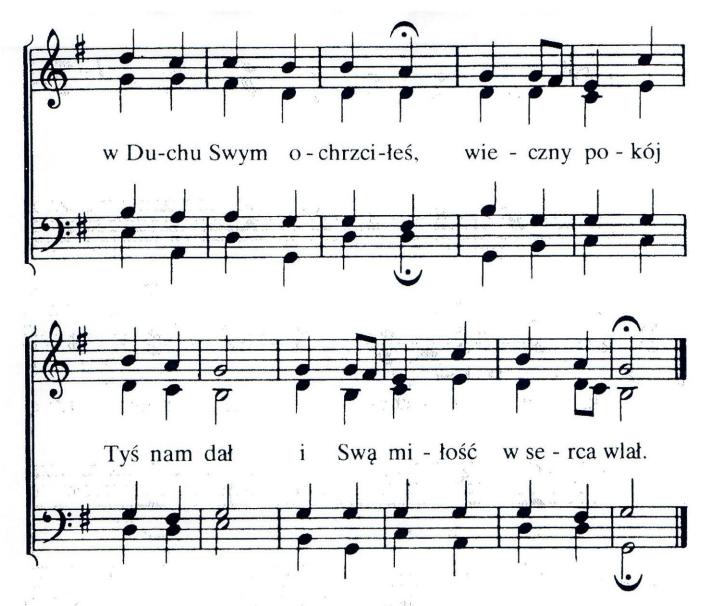






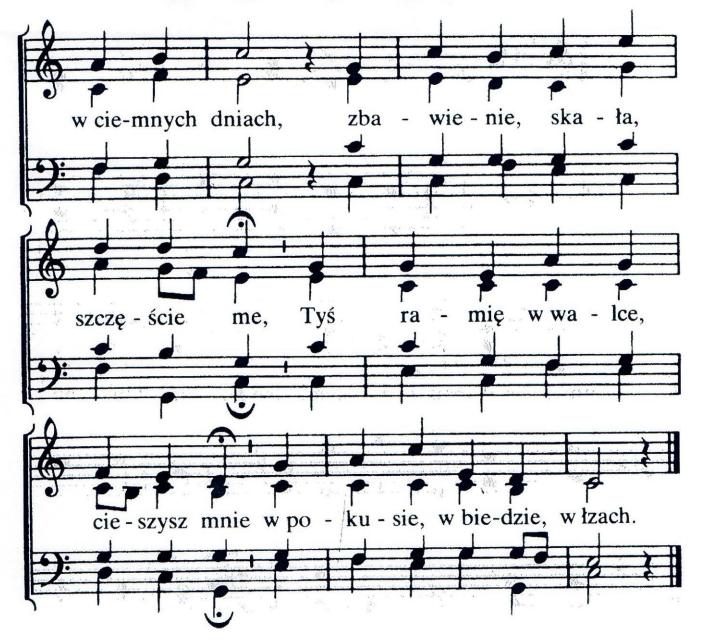
2. Jak owieczki stada Twego, które kupiłeś z świata tego, na wieki Twoi myśmy już. Niech Twe Słowo nas nie minie podane znowu w tej godzinie, z Twych ust nam w serca, Panie złóż. Ty ucz nas pilnie stać, w oczekiwaniu trwać, wierni w małym. Wkrótce już my odpoczniemy i godniej tam Cię uczcimy.





- 2. Będąc pierworodnym wielu braci już nas wyprzedziłeś wprzód. Jako Głowa weźmiesz wszystkie członki, drogo Swój nabyty lud. Gdy ku naszej zjawisz się radości, by nas złączyć w Swojej wspaniałości, wolni już od trosk i bied w chwale Twej spoczniemy wnet.
- 3. "Przyjdź niedługo, przyjdź, o Jezu Panie!"
 Duch z Oblubienicą Twą
 ślą ku Tobie tęskne to błaganie,
 byś do Siebie zabrał ją.
 Daj się ujrzeć Swej Oblubienicy,
 daj wnet stanąć jej po Twej prawicy,
 wiecznie w Twą spoglądać twarz.
 Amen, przyjdź, już, Panie nasz!





- Wiem, że miłujesz mnie
 i zawsze bliskim jesteś mi,
 gdziekolwiek idę jesteś Ty.
 Polecam Tobie się,
 tak dobrze wszak mnie znasz,
 cudownie, pewnie wiedziesz mnie,
 tu wszystkim dla mnie stałeś się
 i w łasce wszystko dasz.
- 3. Spoczynku dusza ma
 nie znajdzie nigdy w świecie tym,
 boś, Jezu, Ty spoczynkiem mym.
 Do Ciebie zdążam ja,
 bym wnet w Twej chwale był,
 radował Tobą błogo się,
 z Twoimi wielbił, sławił Cię
 i w hymnach wiecznie czcił.





- 2. Ja wiem, że mnie miłujesz, wciąż po Ojcowsku dbasz, cierpliwie pielęgnujesz, co pożyteczne, dasz.

 Twe oko upatruje, gdziekolwiek zwrócę się.

 Twa dłoń mnie utrzymuje, z niej nikt nie wyrwie mnie.
- 3. Czyż troskać się mam trwożnie, gdy Ojcem moim Tyś!
 Powiedziesz nadal możnie i jutro mnie, jak dziś.
 Nie będę zawstydzony, bo szczerą miłość Twa.
 Tym przez Cię obdarzony, co wartość wieczną ma.
- 4. O wszystko dbasz tak wiernie i mądrze, dobrze Ty! Więc serce me bezmiernie wciąż ufać może Ci. A choćbym stracił wszystko, czyż strwożyć ma to mnie? Wszak przy mnie wciąż jest blisko Ojcowskie serce Twe.



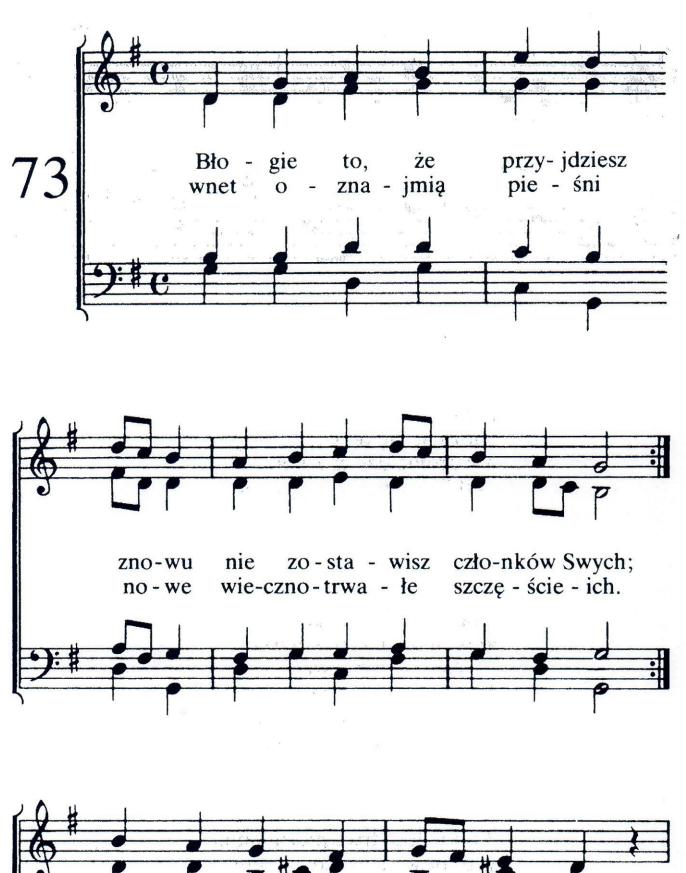


- Jeruzalem! Do twych bram strudzeni wejdą święci, by się w tobie skryć, którzy z Boga byli narodzeni, /: w odpoczynku twym tam błogo żyć. :/
- Zwracam w wierze tam spojrzenie swoje, do perłowych cudnych twoich bram, kiedy serce tęskne zaspokoję?
 /: Chętnie chciałbym ujść z tej ziemi tam. :/
- 4. Już bym chciał do miasta pójść górnego i z zastępem świętym pragnałbym tam wywyższać sławę Zbawcy mego, /: cieszyć się już tylko zawsze z Nim. :/
- Lecz nie po to tęsknie tam spoglądam, że do złotych ulic wznieść się chcę, wiecznie Tego już oglądać żądam, /: Kto na własność kupił drogo mnie. :/
- Wkrótce, Jezu mój, tęsknotę ucisz świętych Swych, co są w pielgrzymce tej. Łzy tęsknoty zetrzesz, gdy powrócisz, /: by wziąć Swoich stąd do chwały Swej. :/





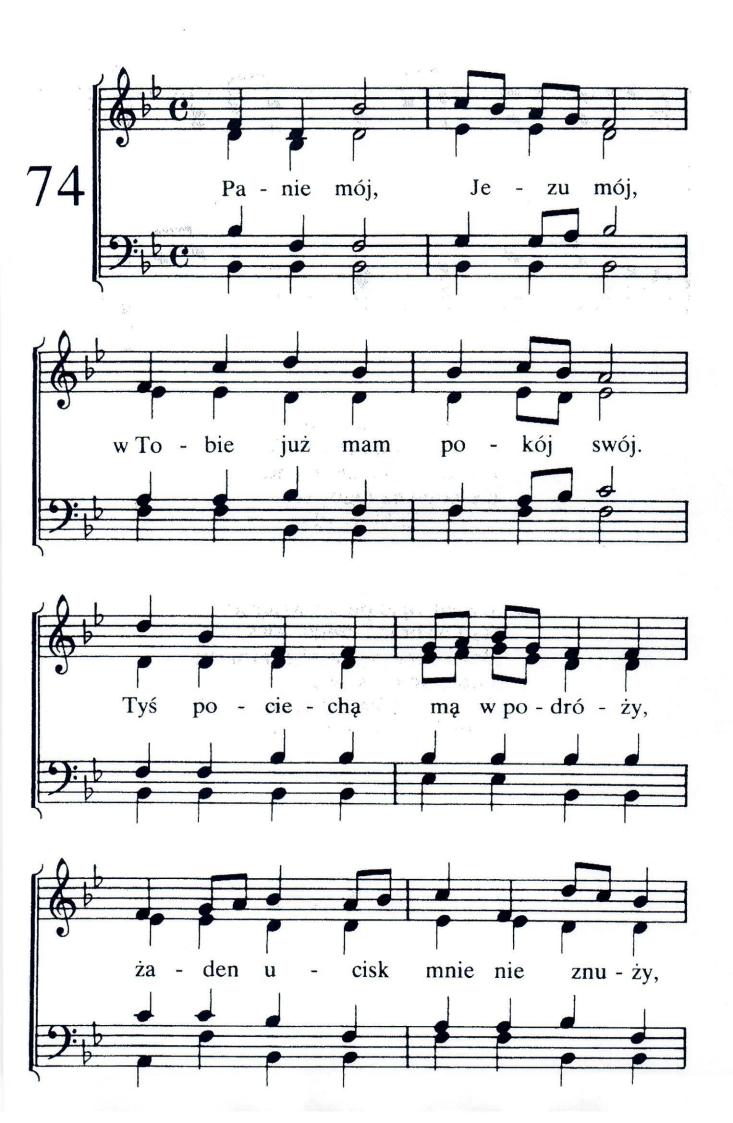
- 2. Gdy w Jezusa Imieniu prosimy w uniżeniu, zbliżając się do Cię, my drogie dzieci Twoje, "tak", "amen" rzeczesz Swoje, byś w Synu Swym uwielbił się.
- 3. Bogate, niezliczone w Nim dla nas otworzone są skarby łaski Twej. Im więcej z nich czerpiemy, tym więcej poznajemy obfitość niezmierzoną jej.
- 4. Twa miłość trwa niezmiennie, w dobroci Twej codziennie mieć ufność ucz nas Ty! I na niej ucz budować i prosić, i dziękować, z prostotą dziecka, wierząc Ci.







- 2. Znajdą członki odpocznienie, któreś z Sobą złączył Ty, nie utrapi ich cierpienie, nie popłyną nigdy łzy i na wieki błogi stan w obfitości sercom dan.
- 3. Uwielbiając pieśni wzniesie stąd wybrana rzesza Twa, Bogu wieczną cześć przyniesie, Tobie hołd i sławę da. Szczęście! Być u Ciebie wraz! Przyjdź, o Jezu, wprowadź nas!





- 2. Jezu mój, serce me bardzo pragnie ujrzeć Cie. Kiedyż pójdę już do Ciebie, by przebywać z Tobą w niebie /: i w oblicze patrzeć Twe! :/
- 3. Wkrótce już, Panie nasz, Sam oglądać mi się dasz. Co za radość dla mnie będzie, gdy w zbawionych Twoich rzędzie /: ujrzę Twoją świętą twarz. :/
- 4. Co za los, błogi los, gdy usłyszę ja Twój głos!
 W niebie wszelki ból ustanie, tam wciąż będę z Tobą, Panie, /: i uwielbię Ciebie w głos! :/





- 2. Czekamy Cię! Choć łaską Swą Bóg dał nas Tobie w darze i Duch wprowadził w bliskość Twą, lecz jawnie się ukażesz. U Ciebie tam spoczynek nam, radość i szczęście błogie są dane wiecznie w Tobie.
- 3. Czekamy Cię! Wnet przyjdziesz Ty! Powrócisz bez wątpienia, przeminą smutki tam i łzy, umilkną też pragnienia. Cóż stanie się, gdy ujrzym Cię? Dziękczynny hymn wzniesiemy i wielbić Cię będziemy.







- 2. Jesteś tuż! Jasna Gwiazdo ranna, już! Wnet głos trąby się odezwie i z wrogiego świata wezwie wszystkich bojowników Twych, by nagrodzić w chwale ich. Rychło przyjdź, Jutrzenko wznijdź!
- 3. Panie nasz,
 tęskność naszą wzmagaj wciąż,
 aż po krótkim rannym świcie
 ujrzym w górze Twe oblicze
 i tam pragnień naszych zdrój
 zaspokoi widok Twój.
 Wiecznieś Ty
 godzien czci!





- 2. To łaska jest, co w mej słabości prowadzi mnie w pielgrzymce tej; obdarzy pełność mnie miłości, gdy wejdę do ojczyzny mej.
 Na ziemi wszystko chwiać się może i wszystko tutaj kres swój ma.
 Lecz łaska nie zna granic, Boże, i miłość nieskończenie trwa.
- 3. Skąd pewność biorę w życia znoju?
 Bo łaska Twa ochrania mnie.
 Dlaczego nie upadam w boju?
 To miłość Twa podpiera mnie.
 O, łaska wciąż mnie wiedzie, Panie,
 i miłość mnie kieruje tam,
 bym do Cię śpiesznie wszedł z pląsaniem
 gdzie miejsce zgotowane mam.











- W Tobie jestem już bezpieczny, bowiem Ty dałeś mi w łasce żywot wieczny. Mam Ci ufać, Zbawicielu, i czy w bój, albo w znój z Tobą iść do celu.
- Swą miłością mnie otaczasz w życiu tym; o tym wiem, opiekę roztaczasz.
 Tyś wziąć godzien cześć i chwałę, Jezu mój, Panie mój, dziś i wieki całe.